

Grunt to rodzinka...



SEUL '88

Już cztery medale w złotym skarbcu szwagierek

Wydarzeniem poprzedniej soboty na olimpijskich arenach w Seulu był oczekiwany przez wszystkich kibiców sportu na całym świecie kanadyjsko-amerykański „bieg studentów”. Zakończył się on smutnym finałem: dyskwalifikacja kanadyjskiego stumetrowca. Tamto wydarzenie rzuciło wielki cień na Stadion Olimpijski w Seulu. Choć nie przemienię jeszcze echa tamtej soboty, wczoraj stadion olimpijski znów rozbrzmiewał

gromkimi oklaskami. Niedoścignutej emocji dostarczyła bowiem ulubienica seulskiej publiczności i sympatyków „królowej sportu” na całym świecie, uroczą biegaczkę USA Florence Griffith-Joyner. Atrakcyjna jako kobieta i wrecz znakomita jako biegaczka, Florence zadziwiła cały sportowy świat, ustanawiając dwa rekordy świata. Najpierw w półfinale przebiegła 200 m w czasie 21,56, wybijając „leciwy” już rekord M. Koch

(NRD), ustanowiony w 1979 r. (21,71), a w półfinale godziny później w finałowym biegu po „złoto” uzyskała 21,34 sek. Jest to jedno z najbardziej imponujących osiągnięć w historii światowej lekkoatletyki i na pewno zapisze się złotymi zgłoskami w kronikach tej dyscypliny sportu.

Grunt to rodzinka... Szwagierki mają już na swoim koncie cztery złote medale. Florence obok „złota” na 200 m zdobyła olimpijski wawrzyn na „sekcję”. Jackie Joyner-Kersey triumfowała z kolei w 7-boju i zwyciężyła w skoku w dal.

W polskiej ekipie nie mamy takiego duetu Niestety... A. Karczmarek zakończyła skok w dal na 7. pozycji. Nie powiodło się też innym naszym reprezentantom. Szczególnie zaś typowanym do medali tenisistom stołowemu Zarówno A. Grubba, jak i L. Kucharski pożegnali się z marzeniami o sukcesie w Seulu. Na brązowych pozycjach zakończyli też olimpijski start nasi bokserzy, którzy i tak zasługują na uznanie.

Mają szanse na medale nasi kajakarze. Mniejszej zaś zapasnicy w stylu wolnym. Pożegnali się już z olimpijską matą W. Stecyk i D. Grzywiński.

A do kraju powróciła kolejna grupa polskich olimpijczyków. Wczoraj witano na Okęciu kolary, wioślarzy oraz niektórych lekkoatletów. Wśród nich m. in. 10-letnia A. Partyka.

Inni jeszcze startują. Z jakimi szansami?...



Amerykanka Florence Griffith-Joyner zwyciężyła w finale biegu na 200 m i zdobyła drugi złoty medal, jednocześnie ustanawiając rekord świata

ROZMOWY PREMIERA

Budowanie podstaw przyszłego rządu

Wczoraj prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski był gościem Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Na spotkaniu, w którym udział

wzięli członkowie Prezydium Rady Głównej KZRKIOR z przewodniczącym Norbertem Aleksiewiczem i zarządu z prezesem Zdzisławem Zembrzykiem oceniono obecną sytuację w rolnictwie, występujące zagrożenia w jego rozwoju.

W celu usunięcia tych zagrożeń trzeba — mówiono — poprawić ekonomiczne warunki gospodarowania, zwiększyć dostępność do kredytów. Za niezbędne uznawano też doprowadzenie do faktycznej restrukturyzacji w gospodarce, z myślą o zwiększeniu dostaw tych środków przemysłowych, dzięki którym można podwyższyć plony i racjonalnie zagospodarowywać obody rolne.

Działacze kółkowi zapewnili, że udziela wsparcia poczynieniom nowego rządu.

Premier podziękował kierownictwu KZRKIOR za ciepłe przyjęcie. Podjął się kierowania rządem — powiedział — w przekonaniu, że w trudnych warunkach można również w Polsce wiele dobrego zrobić.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie M. Rakowskiego z W. Findeisenem

Wczoraj odbyło się spotkanie prezesa Rady Ministrów Mieczysława F. Rakowskiego z przewodniczącym Prymasowskiej Rady Społecznej prof. Władysławem Findeisenem. Premier poinformował prof. Findeisena o trwających przygotowaniach do stornowania nowego rządu.

Szeged Strajk studentów

Jak podała agencja MTI, w środę przerwali zajęcia studenci Wydziału Filozofii na Uniwersytecie im. Attili Jozsefa w Szegedzie. Wysłali oni postulaty dotyczące odnowy systemu nauczania i zwiększenia środków materialnych dla uniwersytetów ze strony państwa. Ze studentami spotkali się przedstawiciele Ministerstwa Kultury i

Oświaty WRL, rektoratu i wydziału filozofii. Odpowiedzieli oni na pytania studentów oraz zapewnili, że ministerstwo operatywnie i w duchu jawności rozpatrzy zgłoszone przez nich postulaty.

Po spotkaniu studenci ogłosili, że kończą strajk i od czwartku powracają do zajęć.



„PROSZE O ZAKŁAD KARNY W...”

Wiadomo powszechnie, że główną zasadą polityki wewnętrznej wieloletniego premiera W. Brytanii, Margaret Thatcher jest reprivatyzacja w kraju wszystkiego, co dotychczas znajdowało się w gestii aparatu państwowego.

Nikogo więc nie zdziwiły kolejne wnioski pani premier dotyczący oddania w ręce prywatne zakładów karanych istniejących na Wyspach Brytyjskich. M. Thatcher uzasadnia wniosek argumentem że w wypadku oddania zakładów więzenniczych w ręce prywatne, wy-

graża tylko „pensionariusze”. Każdy właściciel prywatnego więzienia będzie bowiem starał się stworzyć przebywającym w murach jak najlepsze warunki. Dojdzie do tego — zdaniem pani premier — że skazani będą się prosili, aby umieścić ich w tym, a nie innym miejscu odosobnienia...

1500 KURCZAKÓW NA JEDNYM RÓŻNIE

Kucharze ze Stuttgartu upiekli 1500 kurczaków na jednym różniu (długości 153 metrów), ustanawiając nowy rekord w tej dziedzinie.

Poprzedni rekord należał do Austriaków, którzy w 1984 r. upiekli 800 kurczaków na 100-metrowym różniu.

Przewiduje się, że ze sprzedaży użytych do bicia rekordu pieczonych kurczaków uzyska się sumę od 3200 do 4200 dolarów. Cały dochód będzie przekazany na fundusz pomocy dzieciom.

WARTO CHODZIĆ DO BIBLIOTEKI!

Podczas rutynowej kontroli

26-27 XI — Zgromadzenie Zw. Zaw. w Łodzi

Rada OPZZ o nowej umowie społecznej

— Mamy nadzieję, że w programie nowego rządu wreszcie zostaną uwzględnione dotychczasowe stanowiska związków zawodowych — powiedział WACŁAW MARTYNIUK na czwartkowym posiedzeniu Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Uczestnicy dyskusji mówili o oczekiwaniach związków zawodowych wobec nowego rządu. Powinien on dokładnie zidentyfikować źródła i przyczyny inflacji, podjąć działania powodujące zwiększenie podaży dóbr i usług rynkowych przy jednoczesnym ograniczeniu energo- i materiałochłonności produkcji.

Od wielu miesięcy w ruchu zawodowym dojrzała idea podpisania nowej umowy społecznej. Będzie można ją zawrzeć, gdy zostanie już sprzecyzowana nowa polityka ekonomiczna. Przedmiotem nowej umowy społecznej powinny być w szczególności problemy budownictwa mieszkaniowego, wyżywienia narodu, ochrony zdrowia i środowiska, poprawa warunków życia weteranów pracy.

Wielu uczestników w dyskusji nawiązało do informacji o przygotowaniu przez związków zawodowych do obrad „okręglęgo stołu”, która przedstawił R. Sosnowski. W przyjętej uchwałę podtrzymano dotychczasowe stanowiska i w jednym

zakładzie powinien działać tylko jeden związek zawodowy. Ustalono także zasady organizacji III Zgromadzenia Związków Zawodowych, które odbędzie się w dniach 26-27 listopada w Łodzi. JERZY GODUŁA

Skazanie polskich pilotów

W czwartek zapadł przed sądem w Hamburgu wyrok w procesie pilotów PLL „Lot” oskarżonych o udział w handlu narkotykami. Stanisław Michalczuk skazany został na 5 lat i 9 miesięcy a Stanisław Ziembec na 2 lata i 9 miesięcy więzienia. Obu pilotom

zawieszono na czas przymocowania z Polski, podczas lotu na trasie Gdańsk — Hamburg, paczki zawierającej syntetyczną kokainę o wartości rynkowej około miliona marek.

Trzeci z oskarżonych, Tadeusz Pietrowicz, mieszkający w RFN od dłuższego czasu, otrzymał wyrok 6 lat i 9 miesięcy. Sąd uznał go winnym współuczestnictwu w przemyśle, stwierdzając, że odebrał on od dwóch pozostałych przwiezioną przez nich przesyłkę Oskarżonych bronił obrońcy z urzędu.

Do pracy bez zameldowania

W ostatnim czasie stwierdzono wypadki odmowy przez zakłady pracy przyjęcia do pracy osób, które nie posiadają stałego lub czasowego zameldowania na terenie kraju. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej informuje więc, że tego rodzaju odmowy nie znajdują podstaw w istniejącym stanie prawnym. Zakłady pracy, odmawiając zatrudnienia osób nie posiadających zameldowania, błędnie interpretują przepisy art. 31, ust. 1 i 2, ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych. Przepisy te nakładają jedynie na przedsiębiorstwa obowiązki powiadomienia właściwego organu o niedopełnieniu obowiązku meldunkowego przez daną osobę.

„Zapasy” znalezione w mieszkaniu ekspedycji wycenili na co najmniej milion franków. opr.: kp

W. JARUZELSKI Z WIZYTĄ W BULGARII

Na zaproszenie sekretarza generalnego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej i przewodniczącego Rady Państwa LRB — Todora Ziwickowa dzisiaj składła przyjaźielską, roboczą wizytę w Bułgarii i sekretarza KC PZPR, przewodniczącą Rady Państwa PRL — Wacława Jaruzelskiego.

Wystartował „Discovery”

Wczoraj o godz. 16.37 czasu warszawskiego z kosmodromu na przylądku Canaveral na Florydzie wystartował amerykański wahadłowiec kosmiczny „Discovery”. Jest to pierwszy lot amerykańskiego promu kosmicznego po 25-letniej przerwie, spowodowanej katastrofą „Challenger”.

Statek kosmiczny wystartował z 98-minutowym opóźnieniem w stosunku do założonego harmonogramu. Z uwagi na warunki pogodowe (niebomysłny wiatr) start był dwukrotnie odkładany. Wahadłowiec „Discovery” uda-

Nagroda Nobla dla sił pokojowych ONZ

W Oslo ogłoszono wczoraj oficjalnie, że pokojową Nagrodę Nobla za rok 1988 przyznano pokojowym siłom Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Komitet Nagrody Nobla wyjaśnia, że nagroda dotyczy wszystkich 15 tworzących od 1948 r. jednostek sił zbrojnych. Jak podkreśla werdykt Komitetu Nagrody Nobla, w skład onenatowskich sił pokojowych wchodzi siły zbrojne (niebieskie hełmy) oraz obserwatorzy (niebieskie berety).

UPROWADZENIE SAMOLOTU

W czwartek uprowadzono samolot brazylijskich linii lotniczych odbywający lot na trasie Belo Horizonte — Rio de Janeiro.

Jak wynika z ostatnich doniesień, działający samotnie porywacz zastrzelił co najmniej jedną osobę.

Ofiarą padł jeden z pilotów boeinga.

R. Polański nakreśli film w Polsce?

Roman Polański chciałby nakreślić w Polsce film o końcowych latach drugiej wojny światowej i pierwszym okresie powojennym. „Ta właśnie epoka miała bowiem dla nas decydujące znaczenie, a moje pokolenie jest ostatnim które ma z tych czasów osobiste wspomnienia” — oświadczył sławny reżyser w wywiadzie dla madyrskiego tygodnika „Cambio 16”.

WYWIAD TYGODNIA

Z Wojciechem Jabłońskim — prezesem Łódzkiego Klubu Jeździeckiego, prokuratorem rejonowym Polesia.



Fot.: J. CYPERLING

KOŃSKA TERAPIA

— W roku ubiegłym w lesie łagiewnickim można było spotkać dzieci jeżdżące wierzchem na koniach. Nie były to jednak zwykłe przejażdżki. Konie prowadzone były przez dorosłych, a szesliwce — w tych rzadkich dla nich chwilach — buzie, należały do małych pacjentów dotkniętych dziecięcym porażeniem mózgowym. Efektem tej choroby są różnego rodzaju zaburzenia narządu ruchu wywołane najczęściej nieprawidłowym przebiegiem ciąży, porodu, bądź też schorzeniami lub urazami, które wystąpiły w pierwszych trzech latach życia dziecka. Końska terapia? Brzmi to tajemniczo...

— ...choć tak w istocie nie jest. Na pomysł usprawniania dzieci dotkniętych różnego typu zaburzeniami narządu ruchu, poprzez jazdę na ko-

niu, wierzchem, bez siodła, lekarze ortopedzi i rehabilitanci wpadli już dość dawno. M.in. w Krakowie, Warszawie i Lublinie prowadzone są specjalne sanatoria, w których stosowana jest końska terapia. W Łodzi dopiero raczkujemy, aczkolwiek mamy nadzieję, że przy pomocy grona życzliwych ludzi i władz uda nam się również doprowadzić do utworzenia na bazie np sanatorium „Przeźniczka” w Łagiewnikach — placówki nastawionej na rehabilitację dzieci z porażeniem mózgowym. Głównym elementem ruchowego usprawniania byłaby właśnie jazda na koniach.

— Porażenie mózgowe objawia się wielorako. U niektórych dzieci niedowład obejmuje zarówno

(Dalszy ciąg na str. 3)

CO DZIEŃ miesie

W 274 dniu roku słońce weszło o godz. 5.35, zajdzie zaś o 17.16.

Imieniny obchodzą Zofia, Hieronim, Honoriusz, Wera

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi opadami deszczu i niewielki mraz. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,2 hPa (747,2 mm), a temperatura 15,7 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1908 — Zm. K. Estreicher — bibliograf, historyk
1908 — Ur. D. Ojstrach — skrzypek radziecki
1944 — Upadek Żoliborza w powstaniu warszawskim

Taka sobie myśl

Istnieją ludzie, którzy do końca życia mają za złe żebrakowi, że mu nie dali jałmużny.

Uśmiechnij się



— Uświadomiony!

ZAWRÓT GŁOWY



Jedynym tur-niejem olimpijskim w grach zespołowych w którym o medalach decydowały nie pojedyncze mecze, a łączny dorobek punktowy z 3 gier, był turniej piłkarzy ręcznych.

Gdy do finałowej grupy z dorobkiem 2 punktów zakwalifikowały się obrońcy tytułu Jugosłowiański, a mistrzyni świata „słodemka” ZSRR oraz Norweżki z 1 pkt., mało kto dawał jeszcze szansę drużynie Korei Płd., która miała zerowe konto punktowe.

Zespół gospodarzy stanął na najwyższym podium. Niepokonana od lat „sborna” trenera Igora Turczina zeszła w ostatnim meczu turnieju z boiska z placem. Przegrały zawodniczki radzieckie nie tylko „złoto”, ale i „srebro”. Wcześniej bowiem Norweżki pokonały wysoko Jugosłowianki.

CZWARTY TYTUŁ



Radzieckie siatkarce po raz czwarty zdobyły złoty medal olimpijski, pokonując w decydującym meczu Peru 3:2. Finałowy pojedynek był godnym ukoronowaniem olimpijskiego turnieju. Emocjonujące, ponad dwugodzinne widowisko wzbudziło aplauz koreańskich widzów, a wiele akcji wartych było sfilmowania w celach szkoleniowych.

Początkowo przeważały siatkarzy peruwiańskie, które od lat zdobywają medale najważniejszych imprez, choć nigdy jeszcze nie stanęły na najwyższym podium.

W decydującym secie górę wzięła konsekwentna i znakomita organizacja gry obrońcy ZSRR.

Peruwiańki miały jeszcze w ostatnim secie trzy piłki meczowe prowadząc 15:14, ale ich akcje, nie były już tak precyzyjne, toteż nie zdołały zdobyć decydującego punktu.

PETRICH PODDANY



Ostatni półfinalistów w boksie H. Petrich (waga 81 kg) przegrał z Amerykaninem A. Maynardem przez poddanie. Polski trener A. Gmitruk poddał swego podopiecznego przed rozpoczęciem trzeciej rundy. Dla wszystkich było to ogromnym zaskoczeniem. Petrich co prawda z trudem dotrwał do końca starcia wyraźnie osłabiony po jednym z ciosów Amerykanina na kołpaku, ale nie wyglądało to aż tak groźnie. Okazało się jednak, że po ciosie w oko Petrich był niezdolny do walki.

Aż 6 pięściarzy USA wywalczyło awans do finałów turnieju olimpijskiego. Po trzech przedstawicielach mają w decydującej fazie zmagania NRD i Korea Płd., po 2 — ZSRR, Kanada i Bułgaria, po jednym — Francja, Kenia, Szwecja, Rumunia, Australia i Włochy.

Niespodzianką jest słabsza postawa bokserów ZSRR, którzy pod nieobecność Kubackich mieli, według oczekiwań fachowców, dominować w tym turnieju.

Zabraknie w finałach reprezentantów Polski. Dla czterech naszych brązowych medalistów półfinal okazał się ostatnią fazą jaka zdoliła osiągnąć.

J. Dydak, J. Zarankiewicz, a także Jugosłowianin D. Skaro nie stanęli z powodu kontuzji do pojedynków.

BEZ J. PINCZURY



Mało brakowało aby polska ekipa kajakarska w komplecie awansowała do finałów olimpijskich. Osad było dziewięć, a do ostatecznej rozgrywki zakwalifikowało się osiem.

„Wylamał” się tylko J. Pinczura, który nie zdołał wejść do finału w kanadyjskich jedynkach na 1000 m. Mimo pewnej wygranej w swoim półfinale został on zdyskwalifikowany za tzw. pływienie na fall.

W kajakarstwie dochodzi do takiej sytuacji wtedy, gdy zawodnik wykorzystuje fale jako tworzy wyprowadzając go rywał z sąsiedniego toru. Pływie się na takiej „fal” lawiej, nie wkładając się w wiosłowanie dużego wysiłku. Uznano, że tak właśnie płynął na znacznym odcinku J. Pinczura, który jadąc obok Kanadyjczyka lekko zjechał ze środka toru na jego stronę.

Zawodnik polski twierdził, że tak nie było, że jego czwarta łódka w połowie dystansu to celowo oszczędzanie sił na finisz, po którym Pinczura minął linię mety na pierwszym miejscu.

W kajakarstwie dochodzi do takiej sytuacji wtedy, gdy zawodnik wykorzystuje fale jako tworzy wyprowadzając go rywał z sąsiedniego toru. Pływie się na takiej „fal” lawiej, nie wkładając się w wiosłowanie dużego wysiłku. Uznano, że tak właśnie płynął na znacznym odcinku J. Pinczura, który jadąc obok Kanadyjczyka lekko zjechał ze środka toru na jego stronę.

Zawodnik polski twierdził, że tak nie było, że jego czwarta łódka w połowie dystansu to celowo oszczędzanie sił na finisz, po którym Pinczura minął linię mety na pierwszym miejscu.

KLASYFIKACJA MEDALOWA

| | zl. | sr. | br. | og. |
|----------------|-----|-----|-----|-----|
| 1. ZSRR | 39 | 22 | 38 | 97 |
| 2. NRD | 31 | 25 | 23 | 79 |
| 3. USA | 23 | 20 | 23 | 66 |
| 4. RFN | 10 | 10 | 10 | 30 |
| 5. Węgry | 8 | 5 | 5 | 19 |
| 6. Bułgaria | 7 | 8 | 9 | 24 |
| 7. Rumunia | 5 | 10 | 6 | 21 |
| 8. W. Brytania | 4 | 7 | 7 | 18 |
| 9. Włochy | 4 | 4 | 4 | 12 |
| 10. Korea Płd. | 4 | 3 | 7 | 14 |
| 11. Francja | 4 | 3 | 4 | 11 |
| 12. CHRL | 3 | 0 | 10 | 22 |
| 13. POLSKA | 2 | 4 | 7 | 13 |
| 14. Australia | 2 | 4 | 4 | 10 |
| 15. Japonia | 2 | 3 | 5 | 10 |



SEUL'88

Pikantniemu temu całemu wydarzenia nadaje fakt, iż siedzą rozjemcy których zawsze dwóch płynie na łódkami był Brytyjczyk, a zawodnikiem, który skorzystał na dyskwalifikacji Pinczury był też Brytyjczyk. Do mety przybył na czwartym miejscu ale po dyskwalifikacji Polaka przesunął się na trzecie, awansując do finału.

Z olimpijskiej giełdy

W KOMPETERZE

Bardzo krytycznie oceniana jest w bokserkim turnieju olimpijskim praca sędziów, zwłaszcza punktowych. Coraz częściej mówi się o konieczności zastąpienia ich komputerowym urządzeniem, które byłoby odporne na presję publicystyczną i układy. AIBA zamierza zastosować taką maszynę produkcji radzieckiej już podczas przyszłorocznych mistrzostw świata w Moskwie. Posiadająca system komputerowy połączony z monitorami wspomagałaby sędziów przy ocenie pojedynków w ringu.

DYSKWALIFIKACJA

Komitet Wykonawczy AIBA podjął decyzję o 5-letniej dyskwalifikacji izraelskiej federacji boksu amatorskiego, która dopuściła do turnieju 12 bokserów i 5 oficjeli tego kraju do RPA na przełomie czerwca i lipca br. Oznacza to, że pięściarze Izraela nie będą mogli uczestniczyć przez ten okres w międzynarodowych imprezach organizowanych pod patronatem AIBA.

STUDENCI GROŻĄ

Radykalni studenci ponowili groźbę wobec organizatorów olimpiady. W czwartek odbyła się kolejna demonstracja z udziałem ok. 800 studentów, którzy domagali się uwolnienia z więzienia swego przywódcy Oh Yong-Shika, gdyż w przeciwnym razie zakłada przebieg niedzielnego biegu maratońskiego. Policia interweniowała, ale tym razem nie użyła gwałtownych środków, nie zanotowano też poważniejszych obrażeń.

ZAKUP „STERNA”

B. Johnson podpisał z zachodniemieckim magazynem „Stern” umowę na wyłączność informacji o tym jak stracił złoty medal na 100 metrów. Wydawca pisma M. Ju-

NA „KOKSIE”...

B. Johnson jest trzecim sportowcem, który w wyniku wykrycia stosowania środków antydopingowych został pozbawiony złotego medalu. Oto chronologia niechlubnych wydarzeń seuleskiej olimpiady:

- 22 września — bułgarski ciężarowiec M. Grablew musiał oddać złoty medal i wyjechać do domu po tym jak test antydopingowy wskazał użycie furosemidu.
- 24 września A. Genczew stracił złoty medal po zastosowaniu tego samego środka co Grablew.
- 27 września — Kanadyjczyk B. Johnson pozbawiony został złotego medalu za zwycięstwo w biegu na 100 metrów, kiedy test wskazał zastosowanie stenozołolu. Jednocześnie z tabeli rekordów świata został wykreślony rezultat — 9.79
- Ponadto: 22 września — Australijczyk A. Watson (pięciobój nowoczesny) został zdyskwalifikowany — test antydopingowy wskazał użycie kofeiny.
- 24 września — Hiszpan J. Quesada (pięciobój nowoczesny) używał preparatu beta i został usunięty z zawodów.
- 25 września Hiszpan F. Marlaca (podnoszenie ciężarów) użył takiego samego steroиду jak Johnson i został zdyskwalifikowany.
- 25 września — Węgier K. Csengeri (podnoszenie ciężarów) został usunięty z olimpijskich zawodów za stosowanie nemoliny.

Brali nie brali?...

Do Sofii powróciła z Seulu pierwsza grupa bułgarskiej ekipy olimpijskiej. Znalazła się w niej również drużyna ciężarowców wycofanych z igrzysk po wykryciu przez kontrolę antydopingową

W SKRÓCIE

Po raz pierwszy w historii piłki nożnej w Szkocji, przeprowadzono u zawodników badania antydopingowe. Pierwszych badań moczowi dokonano u czterech wybranych drogą losowania zawodników przed ligowym meczem zespołów Hamilton Academicals i FC Aberdeen.

W tym sezonie piłkarskim takie badania przeprowadzone zostaną jeszcze przed 12 meczami mistrzowskimi.

Nowym idolem kibiców turyńskiego Juventusu stał się A. Zawarow — napisała włoska agencja ANSA. W spotkaniu o puchar Włoch Juventus pokonał Brescia 2:0, a obie bramki zdobył Zawarow, grający w barwach „juve” po raz drugi. Piłkarz z nr 10, Zawarow ma szansę doprowadzić drużynę Juventus do tytułu mistrza Włoch, stwierdziła ANSA. W Juventusie z nr 10 grał przedtem M. Platini.

Amerykański tenisista — R. Masuzewski odniósł sensacyjne zwycięstwo w I rundzie tenisowego turnieju w San Francisco zwyciężając rozstawionego z nr 1 Krickstiana 6:3, 6:4.

Czwarta partia szachowego meczu MS kobiet, rozgrywanego między M. Czuburdanidze i N. Joseliani, została przetożona po 41 ruchach.

Nadal prowadzi Czuburdanidze 2:1.

Medale dla kolarzy Spolem

Na torze kaliskiego Włókniarza odbyły się mistrzostwa Polski parali. Zwyciężyła dwójka torowców Włókniarza Kallisz, bracia Pawlakowie.

Tytuł wicemistrzowski zdobyli reprezentanci łódzkiego Spolem: M. Roslaniec i L. Porański. Na czwartej pozycji znaleźli się R. Wesolowski i R. Maslowski z łódzkiego Włókniarza.

W rywalizacji juniorów tytuł mistrzowski wywalczyli młodzi kolarze Spolem A. Jałowski i K. Trzeciński. Gratulujemy! (wzw)

miniwywiad

A. GRUBBA

— Jedno jest pewne i niestety smutne. Przegrałem imprezę swego życia. Poświęciłem jej cztery miesiące życia prywatnego, ro-zdzimnego, odtoczyłem wiele spraw. Nie chciałem zaniedbać niczego co mogłoby zawazić w Seulu. Mimo to nie udało się.

— Czy coś pan zaniedbał?

— Chyba nie, byłem w dobrej formie, w dobrej dyspozycji psychicznej, miałem przebież dwa bardzo udane starty w pucharze świata i zawodach w Szwecji.

— Co więc zawaziło?

— Sam nie wiem, choć tak jak zawsze na końcowy wynik składa się wiele elementów. O sporcie wspominałem — tam nie było fuszerki. Na pewno zabrakło szczęścia i to w dwóch wymiarach. Po pierwsze fatalnie losowałem, po drugie Persson rozegrał akurat wspaniały mecz, gdyby tak grał jak w eliminacjach — dziś nie istniałby przy stole. Ale to nie mogą być usprawiedliwienia, najprawdziej będzie chyba stwierdzenie, że rywale byli lepsi. Z Perssonem grałem dobrze, nawet bardzo dobrze, a mimo to przegrałem.

Bank Światowy zainteresowany dwoma inwestycjami w Polsce Przełom w impasie

o zakończeniu obrad, polski gubernator w Banku Światowym prof. Władysław Baka skomentował na prośbę sprawozdawców PAP zakończone sesje.

Nastąpił przełom w dwuletnim impasie w sprawie wejścia Polski do jednej z grup działających w ramach MFW i Banku Światowego. Codzienne interesy Polski będzie obecnie efektywnie reprezentował dyrektor wykonawczy grupy włoskiej. Umożliwi to Polsce pełnoprawny udział w działalności obu tych ważnych instytucji finansowych.

Przeprowadziliśmy rozmowy z kierownictwem MFW i Banku Światowego oraz ministrami finan-

sów i osobistościami świata bankowego na temat współpracy finansowej Polski z zagranicą.

Uzyskaliśmy potwierdzenie, że Bank Światowy jest zainteresowany przystąpieniem do realizacji w Polsce dwóch projektów, obejmujących ważne inwestycje w dziedzinie przemysłu i rolnictwa. Warunkiem ostatecznej decyzji pozytywnej jest potwierdzenie naszej woli uporządkowania gospodarki. Stąd waga podejmowanych obecnie działań na rzecz konsolidacji gospodarki narodowej i jako składnika programu dostosowawczego.

24 godziny

NA ZAPROSIENIE I SEKRETARZA KC ZPRP, przewodniczącego Rady Państwa PRL, Wojciecha Jastrzębskiego w pierwszej połowie października br. przybędzie do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni sekretarz generalny KC MPLR, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL Dżambyn Batmunch.

MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR Eduard Szewardnadze spotkał się w środę w Nowym Jorku z kandydatem demokratów na stanowisko prezenta USA Michałem Dukakisem. Rozmówcy byli zgodni co do tego, że stosunki radziecko-amerykańskie mają kluczowe znaczenie dla całej ludzkości.

RZĄD RFN postanowił wysłać swego ambasadora do Libii. Stosunki między Libią i RFN uległy gwałtownemu pogorszeniu po zamachu bombowym w jednej z dyskotek w Berlinie Zachodnim. Bonn oskarżyło władze libijskie o popieranie terroryzmu i inspirowanie zamachów bombowych w Europie zachodniej.

PAPIEŻ JAN PAWEŁ II przyjął w czwartek na audiencję prymasa Polski kardynała Józefa Glempa przyjeżdżającego z kilkudniową wizytą w Rzymie.

W STOLICY KONGA — Brazzaville zakończyła się siedma runda czterostronnych rozmów na temat uregulowania sytuacji w Afryce południowo-zachodniej.

Budowanie podstaw

(Dokończenie ze str. 4)

Mojm zamiarem było poznanie poglądu tych, którzy tworzą wartości materialne i najlepiej znają potrzeby rolnictwa. Premier zadeklarował gotowość do częstszych bezpośrednich kontaktów z przedstawicielami KZRKIOR, która będą służyć rozwojowi rolnictwa i poprawie warunków życia wszystkich Polaków.

Premier Mieczysław F. Rakowski spotkał się wczoraj także z przewodniczącym OPZZ Alfredem Miodowiczem i członkami sekretariatu Komitetu Wykonawczego OPZZ.

Związkowcy odnieśli się do koncepcji planu konsolidacji gospodarki, deklarując swój udział w jego opracowaniu i realizacji. Głównymi preferencjami społecznymi planu powinny być zdaniem związków zawodowych, 3 problemy: budownictwo mieszkaniowe, wyżywienie narodu i ochrona środowiska.

Potrzebna jest zarazem wizja rozwoju kraju w perspektywie kilkudziesięciu lat, bo dopiero to pozwoli na bodźcie racjonalnej restrukturyzacji gospodarki.

Uznano jednocześnie za niezbędne osiągnięcie w srbkim tempie odciążeniowego postępu w likwidowaniu niekwalifikacji życia codziennego Polaków.

Omówiono zasady partnerskiego

Rozmowy Olechowski — Shultz

Polski minister spraw zagranicznych, Tadeusz Olechowski spotkał się w środę w Nowym Jorku z sekretarzem stanu USA, Georgem Shultzem.

G. Shultz interesował się rozwojem sytuacji w Polsce, wyrażając uznanie dla podejmowanych reform.

Kolejna okazją do kontynuowania polsko-amerykańskiego dialogu będzie październikowa wizyta w Polsce zastępcy sekretarza stanu, Johna S. Whiteheada — trzecia w ciągu niespełna dwóch lat.

W sprawie „działalności” J. Onyszkiewicza

Jak donoszą zachodnie agencje prasowe, 23 bm. przed komisją Kongresu USA odbyło się przesłuchanie obywatela polskiego Janusza Onyszkiewicza.

Rzeczniczki Prokuratury Generalnej informuje, że w związku z licznymi zapytaniami zwróconymi do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o miarodajne informacje w tej sprawie. Stanowiąc one będą podstawą oceny prawnej tego zdarzenia.

Zatonął statek przewożący powoźnian

W INDIJSKIM STANIE Pendżab zatonął w czwartek statek przewożący 40 mieszkańców zalaną wodą wioski. Zginęło 25 osób, które znajdowały się na pokładzie statku.

ULEWNE MONSUNOWE DESZCZE spowodowały powódzie w zachodnim Pakistanie.

W wyniku powodzi zginęło dotychczas prawie milion osób.

CO NAJMNIEJ 40 OSÓB zginęło w wyniku katastrofy, która wydarzyła się w środę w indyjskim stanie Gudżarat.

Autobus został zepchnięty z szosy przez wzbierający strumień do rzeki i zatonął. W samochodzie znajdowało się około 60 osób.

W CZWARTEK W POBLIZU miejscowości Chalkis (100 km na północ

Kronika wypadków

- GODZ. 5.50.** Ul. Zachodnia — ul. Limanowskiego, Rysard Z. kierujący tramwajem linii 2/1 uderzył w tył tramwaju 46/2. Jedna z pasażerek przewróciła się doznając ogólnych potężeń.
- GODZ. 7.20.** Ul. Zielona przy ul. Zachodniej. Na skutek uszkodzenia przekładni w tramwaju linii 13/2 nastąpiła 20-minutowa przerwa w ruchu tramwajów.
- GODZ. 8.30.** Łódź Milejski, ul. Nowotki 6/9, Nierzejewy Marek K. lat 31 prowadząc motorower wpadł pod Juka. Pieszy doznał ran tłuczonych głowy. Świadczenie tego wypadku przesłał na ożalenie się do WRD WUSW w Łodzi.
- GODZ. 8.50.** Ul. Tużyńska — ul. Pryncypala, Józef G. kierując fordem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył się motorowerem. Motorowzysta Zbigniew P. lat 37 doznał rany nogi.
- GODZ. 9.00.** Ul. Zachodnia — ul. Dzwonowska, Marjan W. kierując skodą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i potrącił idącego tramwajem Macieja K. lat 22. Rowerzysta doznał ogólnych potężeń.
- GODZ. 15.30.** Ul. Strykowski — ul. Sporna, Nierzejewy kerowca wari-burga wjechał na chodnik i ściął słup oświetlenia ulicznego.
- GODZ. 16.10.** Ul. Zgieńska 2/1, Kamil K. lat 9 wbiegł na jezdnię i wpadł pod fiata 15/9. Chłopiec doznał ogólnych potężeń.
- GODZ. 17.45.** Ul. Aleksandrowska — ul. Kaczeńcowa. Na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej w tramwaju linii 14/4 nastąpiła 35-minutowa przerwa w kursowaniu tramwajów.
- GODZ. 17.50.** Pabianice, ul. Lutomska 50, Zdzisław K. kierując fiatem 129p najeżdżał na nie oświetloną pojeźdźnię. Dwoje pasażerów fiata doznało ogólnych obrażeń ciała.
- GODZ. 18.15.** Zgierz, ul. P. Skar-gi, Nierzejewy Władysław W. lat 42 zatoczył się na jezdnię i wpadł pod poloneza.
- GODZ. 19.30.** Ul. Kilińskiego — ul. Zarzevska, Władysław B. lat 53 wbiegła na jezdnię i wpadła pod fiata 129p. Piesza doznała złamania podudzia oraz urazu głowy.
- GODZ. 20.15.** Ul. Aleksandrowska — wiadukt. Na skutek uszkodzenia pantografu w tramwaju linii 2/1 nastąpiła 45-minutowa przerwa w kursowaniu tramwajów.
- WRD WUSW** w Łodzi, ul. Władysław Bytomskiej 60, prosi o zgłoszenie się do WRD WUSW pok. 12 tel. 32-22 w. 44-15 rodany H. Ferdyn zamieszkałej ul. Bartoka 9 w związku z wypadkiem drogowym. M. C.

Automatycznie za granicę

Już od jutra niektórym osobom, które zechcą skorzystać z kolejnych telefonicznych ułatwień, zapewne wzrosną rachunki. Od soboty, 1 października, łodzianie będą mogli bowiem automatycznie łącząc się z abonentami we Francji (nr kierunkowy 0-039), Włoszech (0-059), Wielkiej Brytanii (0-044) i Szwecji (nr kierunkowy 0-046).

Z głębokim żalem żegnamy najdroższą Matkę, Babcię, Prababcie i Praprababcie

S. + P.

AGNIESZKE SIKORSKA

zmarła dnia 28 września 1938 r. w wieku 100 lat.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września br. (piątek) o godz. 14.30 na cmentarzu św. Wojciecha — Kurczaki, o czym zawiadamiają: CORKI, SYNOWIE, WNUKI, PRAWNUKI I POZOSTAŁA RODZINA.

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 28 września 1988 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 90 lat

S. + P.

FRANCISZEK KOMZA

ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września br. (piątek) o godz. 14, na cmentarzu rym.-kat. na Mari. przy ul. Sołec.

ZONA, CORKI I SYN Z RODZINAMI.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 19 września 1988 r. zginął śmiercią tragiczną, w wieku 38 lat, nasz ukochany Syn, Brat i Wujek

STEFAN WASZCZYK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 3 października br. (poniedziałek) o godz. 13.30 w kaplicy Cmentarza Komunalnego — Doli, o czym powiadamiaja w nieutulonym żalu:

RODZICE, SIÓSTRY Z MEZAMI I DZIEĆMI, BRACIA I ZONAMI I DZIEĆMI oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie najdroższego Męza, Ojca i Dziadka

S. + P.

WINCENTEGO ROMEJKO

a w szczególności: ks. profesorowi Stefanowi Michalakowi i ks. prof. Andrzejowi Świątkowski. Zarządowi Cechu Rzemiosł Skórzanych oraz Rodzinie, Sąsiadom i Znajomym, składają:

ZONA, CORKI I SYN.

Jednocześnie zawiadamiamy, że msza św. w intencji Zmarłego odprawiona zostanie w dniu 11 października br. (wtorek) o godz. 8.30, w kościele Podwyższenia św. Krzyża, ul. Sienkiewicza 38.

W dniu 27 września 1988 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasa najukochańska Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

EUGENIA GÓRAL

z domu JERKE.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 września br. (piątek) o godz. 12.30, na cmentarzu przy ul. Świecińskiej, Pozostająca w nieutulonym żalu

RODZINA.

„Białe plamy” za wiści?

„Czas Breżniewa — pisał Flodor Burlacki w obszernym szkicu na łamach „Literaturnej Gazety” — to było dwudziestolecie zmarnowanych szans. Rewolucja technologiczna, która rozwinęła się na świecie, przeszła obok nas. Mysłmy jej nawet nie zauważyli, głosząc hasła o tradycyjnym postępie naukowo-technicznym. W tym czasie Japonia stała się drugą potęgą przemysłową świata, Korea Południowa zaczęła następować na pięty Japonii, a Brazylia awansowała do grona nowych ośrodków mocy przemysłowej. To prawda, że osiągnięciem równowagi militarną z największą potęgą przemysłową świata współczesnego, ale za jaką cenę? Kosztom coraz większego zaoferowania technologicznego we wszystkich pozostałych dziedzinach gospodarki, dalszego zniszczenia rolnictwa, nigdy nie utworzonej współczesnej sfery usług oraz zamrożenia niskiego poziomu życia (...).”

Sekretarz generalny NATO — Manfred Woerner oświadczył w wywiadzie dla AFP, że ma nadzieję na rozpoczęcie jeszcze przed końcem tego roku w Wiedniu rozmów w sprawie równowagi i rozbrojenia konwencjonalnego w Europie. Woerner powiedział, że jest „wielkim optymistą” jeśli chodzi o zdolność 16 państw NATO do szybkiego uzgodnienia „konkretnej oferty”, którą przedłożą następnie krajom Układu Warszawskiego.

Reuter w depeszy z Pekinu pisze, że 300 tys. przedsiębiorstw chińskich znajduje się na granicy bankructwa. Dziennik „Jingji Ribao” wskazał niedawno, że w Chinach przeszło 400 tys. przedsiębiorstw przynosi deficyt i 75 proc. z nich należałoby zlikwidować. Dziennik dodał, że na subsydiowanie tych firm państwo wydało w tym roku 40 mld juanów. Jak dotąd, dopuszczono (i to przed dwoma laty) do bankructwa tylko jednego przedsiębiorstwa państwowego. Groźby masowych zwolnień z pracy — stwierdza Reuter — jest w Chinach sprawą tak drażliwą, że na razie nie pozwolono, by jakkolwiek inną firmę spotkał taki los, zaś wielu ekonomistów chińskich twierdzi, że nie stanie się to nawet po 1 listopada br., kiedy to wejdzie w życie ustawa o bankructwie.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Norwegii zakomunikował, że 7 października w ambasadzie Norwegii w Moskwie odbędzie się ceremonia wręczenia dyplomu laureata Nagrody Nobla radzieckiemu naukowcowi Andrejowi Sacharowowi. Dyplom wręczy były przewodniczący norweskiego Komitetu Nobla — Aase Linaas, który pełnił te funkcje w 1975 roku, kiedy to Sacharow został wyróżniony tą nagrodą. W 1975 r. w imieniu A. Sacharowa medal i czek odebrała jego żona Jelena Bonner, bo wiem laureat nie otrzymał pozwolenia na wyjazd do Oslo.

Korespondent PAP, Edmund Kieszowski pisze z Berlina: „Zaprezentowany na zakończonych niedawno jesiennych targach Lipskich zmodernizowany wariant w silnikiem Volkswagena na kosztów 30.200 marek, będzie więc o 8 tys. marek droższy od produkowanego dotychczas dwutaktu. Tak duży wzrost ceny tego samochodu, który poza silnikiem niewiele różni się od swojego poprzednika, budzi społeczną krytykę. Dzieje się tak, choć samochody na rynku NRD należą do towarów deficytowych, a średni czas oczekiwania na nowy wóz sięga tu około 15 lat.

Rzecznik Departamentu Stanu USA — Charles Redman oświadczył, że Stany Zjednoczone są zaniepokojone realizacją przez Argentynę (przy pomocy Iraku i Egiptu) projektu własnej rakiety „Washington Post” pisał niedawno, że chodzi o rakiety „Condor II” nad którą Argentyna pracuje od 1934 r. korzystając z pomocy technicznej Egiptu i finansowej Iraku. Ma to być rakieta 2-stopniowa o zasięgu 6720-9920 km i wadze 350 kg. „Ze względu na zaangażowanie Iraku i Egiptu, jest wielce prawdopodobne, że broń ta może stać się szybko przedmiotem eksportu na Bliski Wschód” — pisał „Washington Post”.

W Moskwie ukazała się książka zawierająca wybrane dzieła Nikołaja Bucharina, któremu w lipcu br. pośmiertnie przywrócono członkostwo w partii. Publikacja zbliżająca się w czasie z setną rocznicą urodzin N. Bucharina (27 września), została przygotowana przez Instytut Marksizmu-Leninizmu KC KPZR.

„białych plamach” w historii ukazało się już tak wiele publikacji, że aż trudno je ogarnąć. Historycy wzięli się ostro do dzieła. Eugeniusz Dzurczyński polemizuje w „Polityce” z historykami radzieckimi na temat wydarzeń 1939 r. Włodzimierz T. Kowalski rewiduje swoje poprzednie oceny wydarzeń sprzed 49 lat, a Jarema Maciszewski przedstawia problemy badawcze tamtego okresu. Natomiast Eugeniusz Kozłowski broni nawet decyzję opuszczenia kraju przez rząd i naczelny wodza II Rzeczypospolitej 17 i 18 września 1939 r.

W tym wszystkim zadziwiające jest dla mnie jedno, a mianowicie nowe przemówienie, co nawet wydaje się podejrzane. Otóż jest nieprawdą, że wiele rewelacji historycznych to zasługa obecnej polityki jawności, dzięki której można pisać o „białych plamach” i dopiero teraz nasi historycy mogą poruszać się swobodnie w „zakazanych rewirach”.

Tak się składa, że na moich półkach stoją książki Marii Turlejskiej historyczki, wcale nie piszącej na emigracji, lecz u nas w kraju i dostępne w każdej bibliotece uniwersyteckiej. Turlejska wydała m.in. przed laty znakomitą książkę z pełnym aparatem naukowym pt. „Prawy i fikcje”. Drugie poprawione i rozszerzone wydanie ukazało się nakładem „Książki i Wiedzy” w 1968 r. Był to ponad 700-stronicowy tom pierwszy, obejmujący okres września 1939 — grudzień 1941. O ile wtem tom drugi nie ukazał się nigdy. Przedmowa do tej książki autorka napisała w maju 1967 r. Wtem też, że książkę to potem gdzieś w centrum władzy uznano za przeżycie cenzorskie, ale przecież zaistniała na półkach księgarskich i bibliotecznych.

Można dziś uznać ówczesne oceny Turlejskiej za nieaktualne, a zapewne i ona sama wiele by zmieniła, ale jeśli chodzi o rejestrację faktów, to nie ma czego się wstydzić i dzisiaj tej ustalenia sprzed 20 lat nie są bardziej rewelacyjne niż dzisiejsze.

Aby to udowodnić ograniczę się w tym miejscu do sfery stosunków polsko-radzieckich i niemiecko-radzieckich od września 1939 r. do 1940 r. włącznie. To ostatnie stosunki jak wiadomo zakończone zostały podpisaniem 23 sierpnia 1939 r. układem Ribbentrop — Molotow.

Turlejska pisze m.in. (...). Ribbentrop 3 września o godz. 18.50, a więc gdy od blisko dwóch godzin Niemcy znajdowali się w stanie wojny z Francją, a od prawie ośmiu z Anglią, wysłał do ambasadora Schulenburga w Moskwie telegram w którym gwałtownie nalegał, aby radzieckie siły zbrojne uderzyły na Polskę. „Według naszej oceny miałyby to być pomoc dla nas”.

Schulenburg otrzymuje od Molotowa odmowną odpowiedź, ale 5 września ukazuje się w „Prawdzie” rozkaz nr 164 o całkowitym porobzie do Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej (RKKA) (...). rocznika 1919 i urodzonych w drugim połowie 1918 (...).

Rzesza uważa się nadal za związaną ograniczeniem strefy wpływów obu stron, niezależnie od przebiegu działań wojennych. Jeśli wojska radzieckie rozpoczną teraz akcję, Niemcy nie będą musieli schić armii polskiej aż do granic rosyjskich”.

Molotow nie przyjął propozycji wspólnego komunikatu radziecko-niemieckiego uzasadniającego akcję wkroczenia Armii Czerwonej w granice II Rzeczypospolitej. Po prostu chodziło o zapobieżenie wciągnięciu ZSRR w wojnę z Anglią i Francją, gdyż można byłoby to interpretować jako sojusz wojskowy Moskwy i Berlina.

Dalszy ciąg jest znany. 17 września o godzinie 3 rano ambasador Grzybowski dowiaduje się o wkroczeniu wojsk radzieckich z motywacją, że państwo polskie przestało faktycznie istnieć, zaś rząd radziecki nie może być obojętny

cie przez Stalina 18 września. Oba rządy „wyjaśniły, że ich działania wojskowe nie mają celów przeciwstawnych interesom Niemiec czy ZSRR i nie przeczą duchowi i literze paktu o nieagresji. Zadaaniem ich jest aby w Polsce ustanowić porządek i spokój oraz pomóc ludności Polski przebudować warunki swego bytu państwowego”.

Następnie Turlejska opisuje jak doszło do nowego układu niemiecko-radzieckiego w dniu 23 września i zmiany linii demarkacyjnej z Narwi — Wisty — Sanu na Narew — Bug — San.

Mówi się też dzisiaj wiele o deportacjach ludności polskiej z terenów wschodnich II Rzeczypospolitej w głąb ZSRR. Otóż i w tej dziedzinie wśród krajowych historyków Turlejska była pierwsza. Oto znów fragment jej pracy: „Deportacje objęły w czterech falach parsety tysięcy osób (w przypisie autorka podaje także inne dane: od 400 tys. do 1,2 mln — dod. O.) wśród nich nauczycieli, służbę leśną, rzemieślników, chłopów i ich rodziny. Wystarczył nieraz donos sąsiada, anonim osobistego wroga czy zgłoszenie chęci powrotu do rodziny przebywającej na ziemiach okupowanych przez Niemców, aby wpisano „podjrzanych” na listy przeznaczonych do wywieźienia w głąb ZSRR. Oficjalnie mówiono o „oczyszczeniu zaplecza” czy terytorium pogranicza (na ten temat nie było wzmianek w prasie) i przedstawiciele dawnego aparatu wojskowego”.

Zaprezentowałem powyżej tylko kilka wyjątków z książki o której milczą dziś historycy zajmujący się profesjonalnie „białymi plamami”, miast pokornie przyznać, że była historyczką odważniejszą i to ona moim zdaniem niała fakty, które dziś „odkrywane” są ponownie.

Nie wiem dlaczego milczy Maria Turlejska. Może nie starcza jej już sił i zdrowia na przypomnienie swoich prac, więc robię to tym tekstem, zastanawiając się czy milczenie współczesnych historyków wokół „Prawdy i fikcji” nie jest kolejną „białą plamą”. A może to zwykła profesjonalna zawzięć? OMKRON

KLIO BEZ SZMINKI

Turlejska dokładnie relacjonuje rozwój wydarzeń na linii Berlin — Moskwa. 14 września w „Prawdzie” ukazał się artykuł „O wewnętrznych przyczynach klęski Polski w wojnie”, w którym według autorki „wskazywano na niewątpliwie fakty ucisku Ukraińców i Białorusinów w Polsce międzywojennej, aczkolwiek dane liczbowe dotyczące tej ludności były zawyżone”. W propagandzie ZSRR przemilczano fakt, „że Polska nie skapitulowała przed Niemcami”.

14 września Molotow oświadcza Schulenburgowi, że akcja ZSRR w Polsce „nie może mieć miejsca, dopóki broni się Warszawa, stolica Polski”.

16 września Schulenburg informuje Molotowa, że „rozbić armii polskiej zbliża się ku końcowi. Niemcy liczą, że zajmą Warszawę w ciągu kilku dni”.

wobec losów Ukraińców i Białorusinów zamieszkałych terytorium Polski.

Turlejska przypomina, że wojska wkroczone 17 września do Polski były zorganizowane w dwóch frontach: białoruskim (cztery armie) i ukraińskim (trzy armie) po czym stwierdza m.in.: „(...) żołnierze polscy nazywani byli (w komunikatach prasowych — przyp. O.) szejkami wojennymi jakkolwiek terminu tego nie można używać do wojsk niemieckich, które w czasie wojny polskiej nie prowadziły wojny z państwem, którego istnienie się neguje”.

Dalej Turlejska przypomina komunikat radziecko-niemiecki zredagowany osobli-

Końska terapia

WYWIAD TYGODNIA

Meandry edukacji

Pałapka

(Dokończenie ze str. 1)

ności, jak i ręce, a innych porażone są tylko kończyły po jednej lub po drugiej stronie. Większość jednak cierpi na tzw. napięcia mięśniowe, częste zaburzenia równowagi. Na szczęście u 75 proc. dzieci dotkniętych tym schorzeniem nie można mówić o zaburzeniach rozwoju umysłowego. W wychowaniu chorego dziecka najistotniejszą sprawą jest ciągłe pobudzanie jego prawidłowego rozwoju oraz hamowanie nieprawidłowych wzorców ruchowych.

W zgodnej opinii świata medycznego leczenie czy raczej usprawnianie dzieci dotkniętych porażeniem mózgowym poprzez jazdę konną ma ogromne walory. Najważniejszą jest atrakcyjność tej formy terapii. Dziecko ma kontakt z koniem, a to przecież jest ogromną frajdą dla każdego — zdrowego czy chorego. Siedzenie bezpośrednio na koniu, który jest prowadzony, daje w efekcie równomierny, delikatny masaż wielu grup mięśni. Na dodatek wyższa od ludzkiej temperatura końskiego ciała wolwła nie zwykle pozytywnie, ożywczo na małego pacjenta. Wyniki tak poletej jazdy są znakomite. Mięśnie stają się bardziej elastyczne, ustępuje charakterystyczna dla tej choroby tzw. spastyczność mięśni, następuje ich rozciąganie, koryguje się też ustawienie nóg i stóp, usprawniają się ścięgna i stawy biodrowe. A wszystko to bez otoczki atmosfery poradni czy szpitala, bez białych fartuchów, na dodatek w lesie, w kontakcie z koniem.

W ubiegłym roku rozpoczęliśmy pierwsze próby rehabilitacji z dziećmi należącymi do Koła Dzieci Niepełnosprawnych przy TPD — Baluty. Ustosunkowaliśmy naszą bazę i oczywiście konie w każdą sobotę. Zainteresowanie było ogromne. Jedynym ograniczeniem jest w zasadzie pogoda. Gdy siał deszcz, robi się zimno, trudno wymagać, aby rodzice przyjeżdżali do Łagiewnik z nie-

pełnosprawnym dzieckiem. Dlatego też tak ogromną wagę przywiązujemy do wybudowania krytej ujeżdżalni. Wbrew pozorom koszty takiej inwestycji nie są wysokie. W grę wchodzi maksimum 25 mln zł. Gdyby znaleźli się sponsorzy moglibyśmy „rozkręcić” końską terapię.

Naszą inicjatywę — Łódzkiego Klubu Jeździeckiego popierała praktycznie wszyscy od lekarzy rehabilitantów począwszy poprzez dr Janusza Kawiorskiego — dyrektora ZOZ Matki i Dziecka, na Wojewódzkiej Federacji Sportu skończywszy. Do 1981 r. pomagał nam „Skogar”. Niezwykle życzliwie odnosi się do naszych potrzeb „Furex”, władze sportowe miasta, Wytwórnia Filmów Fabularnych i inni. Cieszą się jednak nasz portfel jest zbyt chudy, aby pomyśleć o ujeżdżalni.

Disponujemy 35 koniami. Przy dobrze zorganizowanym kursie terapeutycznym można by co roku usprawnić ruchowo kilkaset dzieci. Gdyby to jeszcze połączyć z leczeniem i wypoczynkiem matek w sanatorium „Prąszynka” — sukces byłby pełny.

W październiku chcemy rozpocząć końską terapię dla dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym. Liczymy na zainteresowanie zarówno ZOZ Matki i Dziecka jak i fachowców z AM i WAM.

W tym roku Łódzki Klub Jeździecki obchodzi 30-lecie swojego istnienia. Medyczny akcent jubileuszu byłby niezwykle sympatycznym gestem pod adresem najmłodszych...

Zrobimy wszystko, aby końska terapia uczestniczyła się, nabrała organizacyjnych kształtów i wymiarów. Musimy mieć jednak wsparcie tak lekarzy jak i władz miasta...

Zyczymy tego z całego serca i obiecamy życzliwość i pomoc w propagowaniu tej formy leczenia i rehabilitacji chorych dzieci.

Rozmawiał ZYGMUNT CHABOWSKI

Są problemy, o których nie śniło się nie tylko filozofom, ale nawet najbardziej skrupulatnym urzędnikom, którym — wydawać by się mogło — całe życie społeczne ze wszystkimi jego przejawami udało się już dokuczliwie skodyfikować i zamknąć w sztywnej sieci drobiazgowych paragrafów. Takim właśnie szczegółowym problemem okazuje się m.in. drobna z pozoru luka w ściśle sformalizowanym systemie przyjęć do studia, mogąca wszakże mocno zaważyć na całym życiu młodego człowieka, któremu nierozważnie zachciało się zmienić swoje zainteresowania edukacyjne, np. z technicznych na medyczne.

Oto kilka pytań, z którymi zwrócił się do nas dwaj niedoświadczeni studenci — Jacek i Krzysztof. Czy po technikum, w którym nie ma geografii ani biologii w pełnym wymiarze, można podjąć studia na geografii lub biologii, względnie na medycynie, albo na wyższych uczelniach rolniczych? Czy tzw. przedmiot kierunkowy na świadectwie maturalnym jest warunkiem przyjęcia na dany kierunek studiów? Czy i jak oblicza się punkty dodatkowe za przedmiot kierunkowy którego nie miał w szkole średniej kandydat na studia?

Na pierwsze pytanie odpowiedź jest twierdząca, jako że obowiązujące przepisy rekrutacyjne nie stawiają w tym względzie żadnych ograniczeń. Nie jest też bezwarunkowo wymagany przedmiot kierunkowy na świadectwie maturalnym. Natomiast trzecie pytanie okazało się bardzo kłopotliwe, bowiem tak sformułowanego problemu przepisy rekrutacyjne w ogóle nie uwzględniają i nie rozstrzygają w sposób nie budzący wątpliwości.

W tej sprawie zasięgnęliśmy więc

informacji u specjalistów z uczelnianych komisji rekrutacyjnych w Uniwersytecie Łódzkim i Akademii Medycznej.

Okazuje się, że w wypadku braku przedmiotu kierunkowego na świadectwie maturalnym kandydata, nie dokonuje się żadnych zastępczych obliczeń punktów dodatkowych (np. uwzględniając oceny z innych przedmiotów), lecz po prostu — zgodnie z obowiązującymi przepisami! — nie przynajmniej się kandydatów żadnych punktów za wyniki w nauce w szkole średniej, choćby miał on same piątki.

Jakie są tego konsekwencje dla zdającego na studia delikwenta? Otóż w tych uczelniach, w których egzaminy wstępne utrzymane są w formie tradycyjnej, a z kandydatem przeprowadzane są dodatkowe rozmowy kwalifikacyjne, kwestia ewentualnych punktów za bardzo dobrą ocenę z przedmiotu kierunkowego na świadectwie maturalnym, czy też braku takowych, nie ma znaczenia decydującego o przyjęciu kandydata na studia.

Zupełnie inaczej jednak przedstawia się problem w akademiach medycznych, w których od kilku lat obowiązują anonimowe testy. Ich wyniki — również anonimowo — opracowywane są następnie przez komputery, które na ich podstawie szeregują kandydatów odpowiednio do liczby uzyskanych przez nich punktów, w tym również i tych ewentualnych za bardzo dobrą ocenę z biologii na świadectwie maturalnym.

W tym wypadku w „gabube” wchodzi dokładnie jeden punkt! Wydawać by się mogło, iż — wzięwszy pod uwagę 100-punktową skalę komputerowych ocen — nie powinien mieć on większego znaczenia dla losów kandydata, a jednak tak nie jest! W tym bowiem testowo-komputerowym, w pełni anonimowym systemie rekrutacji bardzo często jeden, jedyny punkt decyduje o tym, że kandydat — choć pozytywnie został egzaminu wstępnego — nie dostaje się na studia medyczne z braku miejsc.

Tak więc z formalnego punktu widzenia, kandydat na studia medyczne po technikum, w którym nie było biologii ma już na starcie mniejsze szanse w walce o indeks od kandydata licealisty.

Jak widać, obowiązujący system edukacji — choć z założenia miał być systemem równych szans dla wszystkich — wcale tak nie jest. A matura matura nerwana, co okazuje się oczywiście nie w momencie wyboru szkoły średniej, lecz dopiero w chwili startu na studia, kiedy to na ewentualne „korekty” edukacyjne jest już za późno. Nie przemysłane do końca przepisy stworzyły pałapkę, w której co roku wpada co czwarty absolwent podstawówki, decydujący się na kontynuowanie nauki i zdobycie matury w technikum, a nie w ogólniaku.

ZDIGNIEW S. NOWAK

DOM

(dalsze lata)

scenariusz dialogi:
J. JANICKI
A. MULARCZYK

JESTEM DLA CIEBIE NIEDZIELĄ (19)

Lang schyla się, przez chwilę nie widać go z za ogromnego biurka. Pojawia się z dwoma koniakami.

LANG: — Lęk koniaku?
Andrzej przeczy głową. Lang nalewa sobie, podaje kieliszek Andrzejowi. Staje przy nim.

LANG: — Wypij lepiej... Przysiądź ci się... (bapież spojrzanie Andrzejowi).

— Niestety, nie mam dla ciebie najlepszych wiadomości...
Andrzej patrzy czujnie.

ANDRZEJ: — Co jej jest?
LANG: — Wiesz... w karcie informacyjnej będzie miała wypisaną numer jednostki chorobowej — 543.

ANDRZEJ: — Co to ma znaczyć?
LANG: — Robiliśmy punkcję... Rdeń już jest, niestety, naruszony...
ANDRZEJ: — Karolu, czy to?...
Lang skinieniem głowy potwierdza to nie wymówione przypuszczenie.

LANG: — Przypomnij sobie Leszka. Też tu leżał. I też wydawało się że nie ma nadziei...
ANDRZEJ (potrząsa ramionami Langa): — Co ty mnie z nadzieją! To metafizyka! A medycyna? Co medycyna mówi?
LANG: — Niezbędna jest operacja. Ściągnę tu najlepszych specjalistów z Wawelskiej. Zrobimy to tutaj, żeby nie miała żadnych powikłań.

ANDRZEJ: — To... rak? (widzi skinienie głowy Langa). — No tak... Wypija koniak.
Lang sięga po koniakówkę. Nalewa ją do pełna.
Andrzej łapczywie wypija aż do dna.

ANDRZEJ: — Kiedy?
LANG: — Tu nie ma na co czekać. Może nawet pojutrze.

* * *

Krzyszto i Kajtek zakładają kolację.
Talarowa tkwi we framudze okna. Patrzy w ciemność.
Odwraca się i widzi krzącącego, niespokojnie po pokoju Osucha.

OSUCH (podchodzi do okna): — Nie widać?
TALAROWA: — Nie... Czekamy jak na wyrok...
Podchodzi do stołu i głaszcze chłopów po głowie.
Zgrzyt klucza w drzwiach wejściowych. Osuch zrywa się i biegnie do korytarza.

Widąc Andrzeja, który w przedpokoju zdejmując jesionkę, strzepuje czapkę ze śniegu. Idzie w milczeniu do pokoju.

TALAROWA: — Jedrus? I co?
ANDRZEJ: — Potrzebna jest operacja. Ale będzie dobrze...
Talarowa obserwuje go niespokojnie.
Andrzej zatrzymuje się przed szafą. Patrzy długo na nową walizkę leżącą na wierzchu szafy.
Talarowa staje za plecami syna, ujmując go za kciok.

TALAROWA (szepetem): — Jedrus? Czy to czasem nie to, co u naszego ojca? Jedrus?
ANDRZEJ: — Nie! Dysk.
TALAROWA: — To po co operacja?
ANDRZEJ: — Trzeba go wyciąć.
Dzwoni telefon. Andrzej podnosi słuchawkę.
ANDRZEJ: — Słucham?
W słuchawce słychać gwizdanie pierwszych taktów „Ładne oczy masz”.
Andrzej rzuca słuchawkę na widełki. Talarowa i Osuch patrzą po sobie zdziwieni.

Telefon ponownie dzwoni.
ANDRZEJ: — Kajtek! Odbierz. I nie ma tatusia w domu. Dla nikogo!

* * *

Gosia leżąc wyciągnięta na skórze łamy, długo nie odkłada słuchawki na widełki. Zamyśla się. W słuchawce słychać już buczenie.

Gosia podnosi się, podchodzi do ciemnego okna. Patrzy na Wisłę w mrocznej dali. Widać pływające krwawo litery na drugim brzegu rzeki: zoo.

* * *

Jaskrawo świeci się nad drzwiami biały kloz z napisem „Blok operacyjny”.

Andrzej rozgniat papierosa w popielniczkę na wysokiej nóżce. Patrzy na świecyący kloz. Rusza w wahadłową wędrowkę po korytarzu szpitalnym. Znów zapala papierosa.

Czuje czyjaś dłoń na ramieniu. Odwraca się: sekretarka Langa SEKRETARKA: — Pan docent kał mi nad panem czuwać. Wymuszony uśmiech wdzięku na twarzy Andrzej.

SEKRETARKA: W gabinecie docenta czeka kawa. Koniak.
Andrzej patrzy na świecyący napis.

SEKRETARKA (ujmując go pod ramię): — To jeszcze potwa. Andrzej bezwolnie daje się prowadzić długim korytarzem.

Latwizna dobrać

W poradni kardiologicznej przy ul. ks. Brzóska w Łodzi są kłopoty z papierem do wydruku EKG. Pacjenci się denerwują i lekarze też. Na szczęście starca jeszcze papieru do wypisywania recept.

Kolejny fenomen cenowy: w sklepie Domaru przy ul. Czarneckiego w Łodzi wystawiono japoniki overlock za 15 mln. Mimo dalekowschodniego sygnetu firmy „Yuki” jest to normalna piecionikowa maszyna szyjąca, której cena na Zachodzie nie przekracza 1.300-1.500 dolarów. Wynika z tego, że za jednego dolara ma się nadzieję dostać aż 10 tys. zł. To jest interes! Wątpimy jednak czy ktokolwiek zdecyduje się na zakup tego wątpliwego cudu techniki.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chojny” w Łodzi poszukuje wykonawcy na wykonanie ocieplenia zewnętrznego ścian pięciu budynków. A może należało powiedzieć wprost, że są to campingi i poszukać turystów na sezon zimowy?...

Na nowych łódzkich osiedlach buduje się teraz dużo parkingów. Jednakże zmotoryzowani wola parkować samochody na trawnikach i w przejściach — byle bliżej klatki schodowej lub okna. Melchior Wańkowicz napisał, że kiedyś człowiek trzymał w domu krowę — teraz najchętniej wprowadziłby do mieszkania samochód.

Zarówki 100 W, świetlówki małe i duże, klosze mleczne, żarówki kolorowe z malm i dużym gwintem — oto kilka najciekawszych poszukiwanych przez klientów artykułów, których nie ma w sklepie fabrycznym (!) „Polamu” przy ul. Nawrot w Łodzi. Najciekawszy pod latarnią?...

Z ogłoszenia: „Tarcice — sprzedam planino — kupię”. Najpierw porabiał, a teraz zachciało mu się muzyki!

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

PZU kontratakuję

Jak wiadomo, od pewnego czasu „rynek ubezpieczeniowy” został zdemonopolizowany przez pojawienie się na nim, obok PZU, Spółdzielczego Zakładu Ubezpieczeń „Westa”. Firma ta poczyniła wiele kroków mających przyciągnąć do niej klientów. W tej sytuacji praca konkurencji zmusza PZU do kontrataku, z czego obecni i przyszli klienci mogą się tylko cieszyć. Oto niektóre nowe propozycje niedawnego monopolisty.

Po pierwsze w ubezpieczeniu grupowym na życie maksymalna kwota ubezpieczenia wzrasta ze 150 do 400 tys. zł. Miesięczna składka w takim wypadku wynosi 1200 zł.

Po drugie, w ubezpieczeniu mieszkań PZU wprowadziło ubezpieczenie do rzeczywistej wartości dzieł sztuki biżuterii, itd., a także stałych elementów wyposażenia, np. boazerii, glazury czy tapet. Przy ubezpieczeniu mieszkania na kwotę powyżej 400 tys. zł stosuje się bonifikatę.

Ubezpieczyć można także drogi sprzęt muzyczny, elektroniczny, pomiarowy — według cen jego zakupu, np. w komisje, za granicą czy w „Pewexie”.

Kolejną nowością to ubezpieczenie rowerów — na zasadach auto-casco przy składce jak za motorowery. Istotną zmianą jest również podwyższenie do 75 lat granicy wieku, do której można ubezpieczyć się na życie.

Wprowadzono także m.in. ubezpieczenie za szkody wynikłe z niewykonania lub niewłaściwego wykonania zobowiązania (odpowiedzialność kontraktowa), ubezpieczenie mienia w warunkach nietypowych (np. spłoka wynajmując od osoby fizycznej lokal ze wspólnym wejściem) i ubezpieczenie przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej transportu gotówki.

(ab)

„Zychliński” czyli... „wiedzowski”

Okręgowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Pabianicach poinformowała nas, że od najbliższego poniedziałku (3 października) produkowany przez nią serek wiedzowski, kierowany do sklepów na Górnej, Wiedzie i w Pabianicach, będzie miał zastępczą folię nakrywkową.

Jak powiedział „Dziennikowi” mgr inż. Roman Orzełowski, zastępca prezesa ds. handlu i skupu, skończyły się już zapasy pochodzącej z importu folii z napisem „serek wiedzowski” i na razie nie ma

(bar)

Wczoraj...

...w siedzibie NOT odbyła się uroczysta sesja z okazji 170-lecia Cechu Rzemiosł Odzieżowych i Włókienniczych w Łodzi. Wśród gości obecni byli przedstawiciele łódzkich władz politycznych i administracyjnych. Krajowej Rady Rzemiosła, rzemieślnicy z całego kraju.

W czasie uroczystości kilkudziesięciu osobom wręczono odznaczenia państwowe, rzemieślnicze i Honorowe Odznaki m. Łodzi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali J. Kobiela i A. Kościelski.

Nowy sztandar cechu odznaczony został Honorową Odznaką m. Łodzi, Honorową Odznaką Rzemiosła i Odznaką Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

...sesja naukowa w łódzkim zoo zainaugurowane zostały obchody jego 50-lecia. W sesji wzięli udział pracownicy ogrodów zoologicznych z całego kraju oraz naukowcy UŁ. Dzisiaj goście zwiedzą CZMP, wezmą udział w sesji historycznej w Muzeum Historii m. Łodzi i spotkają się z przedstawicielami władz miasta.

...w Muzeum Ruchu Młodzieżowego przy ul. Gdańskiej 107 otwarto wystawę zorganizowaną z okazji 60 rocznicy powstania Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. Wystawa będzie czynna do końca listopada, od poniedziałku do piątku, w godz. 9-11, w soboty 11-15.

deviz na dalsze zakupy. W tej sytuacji kubeczki z tym serkiem przykrywane będą folią z napisem „serek zychliński”, której jest pod dostatkiem. Wprawdzie pomyłki nie mogą się zdarzać, bowiem od pewnego czasu „zychliński” nie jest produkowany, jednak na wszelki wypadek na spodzie każdego kubeczka odcinając zostanie prawidłowa nazwa produktu, jego cena i data produkcji oraz nazwa producenta.

(bar)

Swego czasu informowaliśmy o zamiarze otwarcia na Dworcu Fabrycznym pierwszej w Polsce kolejnej kasy walutowej, w której można by kupować bilety do krajów kapitalistycznych. Opóźniało się to ponieważ kilka miesięcy czekano na zatwierdzenie przez Ministerstwo Finansów specjalnej instrukcji, bez czego kasy nie można było otworzyć. Wreszcie instrukcję zatwierdzono i wydawało się, że sprzedaż biletów za „zielone”, ruszy na Fabrycznym lada dzień, ale wtedy specjalista z banku zażądał założenia systemu alarmowego połączonego z kolejowym komisarzem MO. Ma on być gotowy przed końcem października (koszt — 1,2 mln zł), co nie znaczy jednak, że już wtedy kasa zostanie otwarta. Najpierw bowiem bankowcy muszą wydać pozytywną opinię, potem łódzcy kolejarze zwrócą się o wydanie zgody na uru-

chomienie kasy do Dyrekcji Generalnej PKP, ta zaś musi poprosić o zgodę Ministerstwo Finansów. Dopiero gdy tym wszystkim formalnościom stanie się zadość, na Fabrycznym można będzie wydawać nie tylko złotówki. Kiedy to nastąpi — nikt nie wie dokładnie, bo nie ma chyba człowieka, który byłby w stanie przewidzieć jak długo potrwa obieg dokumentów...

(ab)

...w świetlicy ZPW im. Barlickiego zainaugurowano III edycję „Sztafety Przyjaźni i Współpracy”, której finał nastąpi w 1990 r. Biogracie udział w sztafecie zakładowe koła TPPR będą podejmować różnorodne przedsięwzięcia, mające na celu pogłębianie wśród załóg wiedzy o ZSRR, a także inicjowanie i rozwijanie bezpośrednich kontaktów pomiędzy zakładami obu krajów.

(ab)

MPK INFORMUJE,

że od dnia 2 października 1988 r. (w nocy z niedzieli na poniedziałek) linia 153 zostaje skierowana ul. ul.: Rokicińską, Puszkina, Przybyszewskiego do osiedla Olechów.

5913-k

Hiasło „Bądźmy zawsze tam, gdzie dziecko potrzebuje naszej pomocy” przyświecało tym wszystkim, którzy kilka lat temu zainicjowali akcję budowy Domu Stałego Pobytu i Rehabilitacji Młodzieży Niepełnosprawnej, który ma powstać przy ul. Tkackiej. Pod specjalistyczną opieką osoby upośledzone umysłowo będą mogli przeżyć proces rehabilitacji zawodowej do czasu wypracowania renty inwalidzkiej. Przewiduje się że w domu znajdzie się miejsce dla 100 osób z całego regionu łódzkiego.

Dla młodzieży niepełnosprawnej

Oprócz pokoiów, w budynku zaplanowano przestronną część socjalną oraz dużą część leżniczną — gabinety specjalistyczne, sale gimnastyczne, sale gimnastyki korekcyjnej, sale gier zręcznościowych; powstać ma także kryty basen pływacki.

Jak nas poinformował Społeczny Komitet Budowy Domu, od soboty ulega zmianie numer konia, na które można kierować dobrowolne wpłaty na rzecz budowy. Nowy numer: 47047-13055-132 NBP IV OM — Łódź.

(bar)

Kasa musi poczekać

Swego czasu informowaliśmy o zamiarze otwarcia na Dworcu Fabrycznym pierwszej w Polsce kolejnej kasy walutowej, w której można by kupować bilety do krajów kapitalistycznych. Opóźniało się to ponieważ kilka miesięcy czekano na zatwierdzenie przez Ministerstwo Finansów specjalnej instrukcji, bez czego kasy nie można było otworzyć. Wreszcie instrukcję zatwierdzono i wydawało się, że sprzedaż biletów za „zielone”, ruszy na Fabrycznym lada dzień, ale wtedy specjalista z banku zażądał założenia systemu alarmowego połączonego z kolejowym komisarzem MO. Ma on być gotowy przed końcem października (koszt — 1,2 mln zł), co nie znaczy jednak, że już wtedy kasa zostanie otwarta. Najpierw bowiem bankowcy muszą wydać pozytywną opinię, potem łódzcy kolejarze zwrócą się o wydanie zgody na uru-

Margarynowy rekord

Stodkie mocne uderzenie

Dużymi liczbami operowano podczas wczorajszego posiedzenia Sztabu ds. Zaopatrzenia Rynku mięs i margarynie i cukrze. W kończącym się dziś miesiącu aglomeracja łódzka otrzymała aż 850 ton margaryny — jeszcze nigdy do tej pory łódzianie tyle nie kupili (bo przecież chyba wszystkiego nie zjedli!). W sklepach widać już wyraźną poprawę, w niektórych daje się nawet utrzymać ciągłość sprzedaży tego tłuszczu. Październikowy rozdziałnik przewiduje utrzymanie dostaw na poziomie września, co oznacza że już wkrótce sklepy będą zapewne po brzegi wypelnione margaryną.

Nie da się na razie powiedzieć tego o cukrze. Od połowy sierpnia każda jego dostawa znika ze sklepów jak kamfora (czy domowe magazyny nie mają dna?). Już dziś trafia do Łodzi pierwsze dostawy cukru z nowej kampanii, a władze miasta podejmują starania o utrzymanie zalogów ilości. Wkrótce więc należy spodziewać się cukrowego „mocnego uderzenia” — zaopatrzenia aglomeracji na poziomie 500 ton dziennie! Przedstawiciele PHS i „Społem” stwierdzili, że tak wysokie dostawy powinny w takim tempie odbudować stan zapasów najpierw w sklepach, a następnie w hurtowniach. Jedyny kłopot to transport.

Dziwna sytuacja wytworzyła się w sklepach mięsno-wędliniarskich. Okręgowe Przedsiębiorstwo Prze-

mysłu Mięsnego gwarantuje pełne pokrycie kartek, ba! — przekracza nawet rozdziałnik. Dochodzi już do tego, że handel odmawia przyjmowania dostaw wędlin gorzszych asortymentów, tymczasem przed sklepami nadal stoją kolejki. Giną one jednak gdy na hakach nie ma już wędlin lepszych gatunków, zwłaszcza wędzonek. Niestety, ze względu na niski skup, w najbliższej przyszłości nie można spodziewać się poprawy asortymentu. Październikowe prognozy dotyczące skupu żywcza też nie są najlepsze...

(bar)

Usługi w soboty

Zgodnie z ustaleniami Wojewódzkiego Sztabu ds. Usług przy prezydencie Łodzi, od 1 października placówki świadczące usługi bytowe pracować będą we wszystkie wolne soboty od godz. 10 do 15. W poniedziałki po tych sobotach zakłady usługowe czynne będą od godz. 12. Na czelniczy dzielnicy w uzasadnionych przypadkach mogą odstąpić od tych zasad. W pozostałych miastach i gminach naszego województwa czas pracy placówek usługowych ustala właściwe organa administracji państwowej stopnia podstawaowej.

Decyzja ta nie dotyczy zakładów skupionych w Regionalnym Związku Spółdzielczości Inwalidów oraz innych placówek prowadzonych przez inwalidów.

(W. M.)

Wycieczki

PTTK zaprasza na 17-kilometrową wycieczkę połączoną z grzybobranieniem. Zbiórka w niedzielę o godz. 5.30 na Dworcu Fabrycznym. O godz. 8 (też w niedzielę) na krancówce MPK przy ul. Piłsudskiego spotykają się uczestnicy wycieczki na trasie Konstanyńów — Łódź. Trzecia propozycja przeznaczona jest tego dnia dla zwolenników turystyki rowerowej. Do wykonania trasa z Łodzi przez Bedoń, Wołę Rakową, Rzgów, Rude — i z powrotem do Łodzi. Zbiórka o godz. 8 na Starym Rynku.

(ab)

MPK INFORMUJE,

że w związku z robotami torowymi na ul. OBR. STALINGRADU pod wiaduktem kolejowym, w dniach 1 i 2 października br.

zostaną skrócone trasy następujących linii tramwajowych:

■ 9, 13 i 29 — do zbiegu ulic Zielona — 1 Maja, natomiast linia 43 bis będzie kursowała na trasie Konstanyńów — Brus.

Na trasie pl. Wolności — Obr. Stalingradu, Konstanyńowska — Brus uruchomiona zostanie zastępcza komunikacja autobusowa.

PONADTO: po północnej stronie al. Mickiewicza na odcińku od al. Kościuszki do ul. Piotrkowskiej, od dnia 3 października br. do odwołania, przystanek dla autobusów linii F zostanie przeniesiony za skrzyżowanie z al. Kościuszki, na istniejący przystanek dla linii K. MPK przeprasza pasażerów za powstałe utrudnienia w podróżowaniu.

6175-kE



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja służby zdrowia 36-15-19
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS
Dw. Centralny 31-97-06
Informacja PKO 36-32-1
Informacja kulturalna 33-92-21
Pogotowie wodociągowe 78-35-46
Pogotowie energetyczne 74-34-33
Łódź Północ 74-28-19
Łódź Południe 74-28-19

Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwiękowe 74-87-66; 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA 33-37-47 w dni powszednie w godz. 15-17 w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 37-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57 31 42 (poniedziałek — piątek 17-20)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 13-24-98 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-18

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:
spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-55-55
osiedle Retkińskie 66-79-41

PRYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW 86-83-29

TEATRY
WIELKI — godz. 19 „Tosca”
MALA SALA — godz. 19 „Jaja tak barety”

JARACZA — godz. 19 „Samobójca” (zamlk.)

MALA SCENA — godz. 19 „Bramy raju”

J.15 — godz. 17 „Monte Casino”

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Kuzynek z Honolulu”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Krawiec Nijerzka”

FILHARMONIA (Kościół Ewangelicki św. Mateusza Piotrkowska 283) godz. 19 Recital organowy, Joachim Grubich. W programie: J. S. Bach — Preludium i fuga h-moll BWV 544.

Chorał „Jesus bleibet meine Freu de” BWV 144 M. Sawa — Witraże C. Franck — Grande piece symphonique O. Messiaen — Dieu parmi nous.

MUZEJA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOŚCZYZ (Zielonka 147) godz. 9-16
RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-19
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15
SPORT I TURYSTYKA (Worcella 21) godz. 11-16
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17

SZTUKA (Wiekowskiego 36) godz. 11-17

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14-18
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 7) godz. 11-18

WYSTAWY
SALON FOTOGRAFII (Piotrkowska 102) godz. 10-18 fotografie E. Dworak i Z. Kaczyka

GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 obrazy B. Kierzkowskiego

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Stenkiwiczów) godz. 11-18 malarstwo J. Murawskiego

GALERIA KONSTANTEGO MACIEWICZA (Montuskiej 6) — godz. 12-16

ZOO — czynne od godz. 9 do 17 (kasa od godz. 17)
OGROD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku
PALMIARNIA czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-17.

KINA
BALTYK — „Imię róży” — RFN — wt. franc. od lat 18 godz. 10, 12.30, 16, 18.30 Seans nocny (z czytana lista dialogów) „Malone” — USA od lat 18 godz. 21
WAWNO — „Kogel — mogel” — pol. od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
WAWNO — VIDEO — „Wik i Zając” — radz. program składany b.o. godz. 16 „Billis” franc. od lat 18 godz. 18
PRZEDWIOSNIE — „Harry Angel” — USA od lat 18 godz. 15.30, 18, Seans nocny — „Samotny Wilk McQuade” — USA od lat 18 godz. 20.30
POLESIE — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór” — pol. b.o. godz. 15 „Piekieł jest życie” — jug. od lat 18 godz. 17, 19
WŁÓKNIARZ — „Commando” — USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 20, godz. 17.30 — seans zamk. WSLA — „Powrót do przyszłości” — USA od lat 13 godz. 15, 17.15 „Ga — ga — chwiała bohaterem” — pol. od lat 18 godz. 19.30
ZACHETA — „Porwany przez Indian” — NRD od lat 12 godz. 15; „Bez litosci” — USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30
STUDIO — „Kaczo Howard” — USA od lat 15 godz. 17, 19
STYLOWY — „Kingsize” — pol. od lat 12, godz. 17, 18
TATRY — „MAŁE-STUDIJE” — „Krótki film o zabijaniu” pol. od lat 18 godz. 18
DKM — „Misia” ang. od lat 15 godz. 17, 19
OKA — „Wieżleń Brubaker” — USA godz. 8.30, 11, 16, 18.30 „Szaleństwa panny Ewy” pol. godz. 13.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22 „Wieżleń Brubaker” — USA od lat 15

HALKA — „Biały smok” — pol. — USA od lat 12 godz. 16, Seans zamknięty — godz. 18
MŁODA GWARDA — „Elektroniczny morderca” — USA od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30
„Wsi moja sielska anielska” — czes. od lat 15 godz. 12.15
MUZA — „Powrót na ziemię” — USA od lat 12 godz. 16, 18
I MAJA — „Kto tano wstał” — czes. b.o. godz. 16 „Miłość smaragd i krokodyl” — USA od lat 15 godz. 13
POKÓJ — „Odnaleziony skarb” — weg. b.o. godz. 15.30 „Dzika namienność” USA od lat 18 godz. 17, 19
ROMA — „Zdrada i zemsta” — chiński od lat 15 godz. 10, 17.15, 19.30, Seans zamknięty — godz. 12.30 „Fau” — czes. od lat 15, godz. 15.30
STOKI — „Podróże Pana Kleksa” cz. 1 — pol. b.o. godz. 16; „Pluton” — USA od lat 18 — godz. 18
SWIT — „Piraci” — tunez.-franc. od lat 12 godz. 16, 18 Seans nocny: „Samotny wilk McQuade” — USA od lat 18 godz. 21.15
TATRY — „Most na rzecę Kwai” — ang. od lat 15 godz. 14, 18.30
ZŁOTA JESIEŃ — „Gliniarz z Beverly Hills” — USA od lat 18 godz. 18
WYPOZYCZALNIA WIDEO — od godz. 11 do 17

APTEKI
Nieliczniana 15, Dąbrowskiego 69
Lutomierska 146, Piotrkowska 67
Mickiewicza 20, Olimpijska 7
Pabianice — Armii Czerwonej 7
Aleksandrów — Kościuszki 4
Konstanyńów — Sędowa 10.

Główno — Łowicka 83
Oszków — Armii Czerwonej 61
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16

DYŻURY SZPITALI
Chirurgia urozoowa — Szpital im. Soneberga (Plenińy 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałac Czarny 35)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczńska 185)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przedchodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, tel. 33 81-26
Ambulatoria doraźnej pomocy: — internia dla dorosłych ul. Stenkiwiczowa 137 tel. 36-37-00 w 31 — gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14 — gabinet stomatologiczny ul. Roosevelta 18, czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę. — gabinet okulistywny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy — całą dobę, tel. 43-38-72

DL

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi, Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: I sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-33; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, Interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamowy nie zamawiony redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i „L. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

INTERKOM oferuje kamery wideo, magnetowidy, videoaskopy, komputery, telewizory Pal/Secam, kasety. BIURO HANDLOWE Kielce, ul. Chrobrego 55. tel. 530-69. Ceny konkurencyjne. 46400-g

SPRZEDAM

SPRZEDAM lub zamienie 2 domy dwurodziny na 2 razy M-3 lub M-4 własnościowe. Lódź. Cementowa 15. 50600 g. SPRZEDAM pół domu w Konstancynie o pow. 180 m. stare budownictwo, woda, kanalizacja, ogrzewanie, garaż, kuchnia, woda, budynki gospodarcze nadające się na rzemiosło, siła. Telefon 74-83-35 lub 11-10-90 po 18. 50261 g. DZIAŁKĘ 1000 m Ksawerów oddam w dzierżawę. Kasprzaka 11a m. 6. 50417 g. SPRZEDAM dom drewniany, plac 1100 m - Słakawa. Tel. 34-47-62. 50423 g. SPRZEDAM połowę domu. W rozliczeniu M-3. Tel. 81-03-73 sobota. 50519 g. SPRZEDAM małą działkę rolną z planem budowy. Listy 50667 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TVC

TVC i czarno-białe, obrączki złote - sprzedam. Tel. 48-27-35, po 16. 54727 p. 16. 54727 p. KUCHNIĘ elektryczną - kupię 36-13-40. FORTEPIAN krótki - sprzedam. 32-76-21. 53114 g E. KOLEKCJONER kupi znaczki pocztowe - 43-89-38. 40502 g. WANNĘ do 80 cm - kupię. 74-90-19. 50648 g. TASMĘ dżetów - kupię. 57-99-35. 50777 g. KUPIĘ brodziki. Garaż na Bałutach poszukuję. Tel. 57-25-60. 50539 g. PIANKĘ krylaminiową 7 m - sprzedam. Tel. 33-39-91. 50732 g. ALTUSY 100 W - sprzedam. 34-39-78. 50650 g. DZIAŁKĘ, obrączki - sprzedam. Żeligowskiego 40/25. 50645 g. ENCYKLOPEDIĘ 13-tomową - sprzedam. Po 17, tel. 33-72-33. 50649 g. SPRZEDAM bałę (sosa) 84-30-42. 50761 g. SPRZEDAM telewizor czarno-biały. 34-47-78 po 18. 53944 g. „WIEŻE”, kolumny - sprzedam, zamienie na TVC. 43-28-73. 50605, 54039 g. OVERLOCK domowy „Wiktoria” sprzedam. Łódź, Bułgarska 4 b. 54113 g. PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Jural” w Rzgowie k. Łodzi ul. Leśna 3, tel. 14-13-72; 14-10-16 zakupi maszynę szyciącą stębnówką dwuigłową z wyłączaną igłą oraz zatrudni mistrza szwalni.

SPRZEDAM

SPRZEDAM nowe TVC „Hitachi 28”, Videomaster VM 3”, radio „Tec 870 RR”. 43-69-78. 50678 g. MAGIEL - prasownicze z lokalizacją - odstąpię. Tel. 36-10-70 po 18. 49715 g. OVERLOCK „Farnad” - sprzedam. 57-86-45. 50349 g. OVERLOCK „Juki” trzy-nitkowy - sprzedam. 31-82-08. 50348 g. SPRZEDAM overlock przemysłowy „Union Special”. Tel. 12-19-23 po 15. 50420 g. ZLEWOMYWAK dwukomorowy z płytą kąpię. Okna balkonowe - sprzedam. 78-79-92. 50288 g. SPRZEDAM nutrie. Grodzisko 50 k. Rzgowa. 50750 g. SPRZEDAM boazerię. 55-38-20. 50437 g. JOWISZA 3,5-letniego sprzedam. Tel. 74-59-33 od 12. 50526 g. SUKNIĘ ślubną, wózek głęboki - sprzedam. 86-33-83. 50517 g. WOZEK inwalidzki - sprzedam. 22 Lipca 18 m. 18. 50610 g. SPRZEDAM tarcie: sosna, olcha, topola. Tel. 51-98-24 po 16. 50557 g. TVC - tanio sprzedam. Gorkiego 45 m. 26 blok 340 po 16. 50558 g. NOWA dwuigłowa „Mianowa” do skór - sprzedam. 51-76-70. 50550 g. SPRZEDAM monitor, adapter, telewizor kolorowy - używane. 51-07-80. 50347 g. „LUCZNIK 884” - sprzedam. 43-96-58. 50642 g. WOZEK inwalidzki - sprzedam. Tel. 52-93-45 po 18. 50591 g. DZIURKARKĘ przemysłową kompletną - sprzedam, zamienie na stębnówkę przemysłową. 16-17-94 wieczornem. 50583 g. OVERLOCK, stębnówkę przemysłową - sprzedam. 27-97-85 Olczyk. 50285 g. TVC PAL/SECAM (26 cali) sprzedam. Telefon 78-89-71. 50436 g. TVC, kawior, lublin diesel sprzedam. 32-34-73. 50663 g. SPRZEDAM kioski Owocowe - Warszawa - Kwiaty. Listy 50377 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. PIERSCIONEK z brylantem 0,72 karata - sprzedam. Listy 50793 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. LOKALU około 80 m na pracownie biżuterii - poszukuję. Chętnie Poleście. Listy 50735 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. PILNIE kupię komfortowe, dwupokojowe mieszkanie. Listy 50584 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. DWIE młode panienki przyjmuję na mieszkanie. Stoki, Jesienna 11. 50620 g. M-2 własnościowe sprzedam. 52-24-61, 84-14-58. 50742 g.

POKOJ, kuchnia 53 m, wygody kwaterunkowe (bloki, cegła, pariet) zamienie na 2-3-pokojowe, bloki. Płwna 33/41 m. 29 po 19. 50757-g

3-POKOJOWE, bloki - 39 m, X piętro Bałuty zamienie na mieszkanie około 100 m. Tel. 53-46-13

M-3, M-4 lub domek - kupię. Tel. 48-05-90

46 m, częściowe wygody (nadające się na pracownię, sklep) - zamienie na mieszkanie z wygodami. Warunki do omówienia. 55-51-77. 50621 g

M-2 lub M-3 kupię. 86-60-27. 50672-g

ZAMIENIENIE 2 razy po 2 pokoje z kuchnią z telefonami, wygody na 4 pokoje, telefon (Pełuty) lub inne propozycje. Tel. 51-07-49. 50415 g

M-3 własnościowe zamienie na M-4. 43-99-13. 50478 g

M-3 33 m kwaterunkowe korzystnie zamienie na 3-pokojowe. Tel. 81-94-83 po 17. 50380 g

POSZUKUJE mieszkanca. Tel. 84-17-03. 50392 g

LOKAL na cichą pracownię do wynajęcia. 85-07-83, po 16. 50631 g

EMERYTA - renciście (prawo jazdy) - zatrudnie. 33-13-41. 45553 g

ZATRUDNIENIE szwaczki - szycie kurtek i spodni (tekstas). Ksawerów, Klonowa 3a. Tel. domowy 84-70-13 po 18. 50669 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (szycie też). Chorażka, Cmentarna 3 m. 1. 50659 g

MĘŻCZYZNIE w ogrodnictwie zatrudnie. Smutna 9. 50439 g

DZIEWIARZA zatrudnie. Tel. 33-80-78. 50433 g

SZWACZKI, chałupniczki (rejestracja) z overlockiem i stębnówką do szycia bluzek z tkanin (eksport) - zatrudnie. 51-76-70. 50551 g

ZATRUDNIENIE szwaczki - szycie kurtek i spodni (tekstas). Ksawerów, Klonowa 3a. Tel. domowy 84-70-13 po 18. 50669 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (szycie też). Chorażka, Cmentarna 3 m. 1. 50659 g

MĘŻCZYZNIE w ogrodnictwie zatrudnie. Smutna 9. 50439 g

DZIEWIARZA zatrudnie. Tel. 33-80-78. 50433 g

SZWACZKI, chałupniczki (rejestracja) z overlockiem i stębnówką do szycia bluzek z tkanin (eksport) - zatrudnie. 51-76-70. 50551 g

ZATRUDNIENIE ślusarza i spawacza. Tuszyń Las. Bema 4. 50564 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (prócz szycia). Kogucja 9. 50373 g

BLACHARZA samochodowego pilnie przyjmuję. Tel. 55-73-44. 50368 g

ZATRUDNIENIE dziwiarza pończoszniczą. Możliwość przyczucia. - tel. 55-23-39. 53390 g

„TEMPO” Spółka z o.o. zatrudni szwaczki, kusierny, robotników niewykwalifikowanych w Jordanowie koło Brzezin. Zapewniamy dojazd z Łodzi. Korzystne warunki placowe. Tel. 17-33-53, 33-80-88. 44710 g

FIZYKA - korepetycje, testy AM. Głowacki - 38-01-24. 50528 g

MALARSTWO i rysunek - korepetycje. Lutocińska 127 m. 93. Piłociennik. 50779 g

ANGIELSKI - nauka, konsultacje. Mgr Musiałowski 84-59-04. 50723 g

MATEMATYKA, Kwalifikacje, 43-07-57. 50651-g

POMOC domowa dwa razy w tygodniu - zatrudnie. Warunki bardzo dobre. Listy 50764 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPÓŁKA Akcyjna, jednostka gospodarki nie uosobionej - poszukuje doświadczonego i energicznego księgowego. Oferty z podaniem kwalifikacji zawodowych składać w „AVA” skrytka 436. Łódź 1. 50351 g

HAFT maszynowy na automaty duże ilości zlece. Pomieszczenie magazynowe Bałuty - poszukuje. 51-76-70. 50552 g

PRZYJMĘ glazurnika wykwalifikowanego. - 53-41-85. 50711 g

STOLARZY, uczniów oraz emeryta na pracownika gospodarczego - zatrudnie. Mielizny 14. Informacje godz. 6-7.30 i 18-18. 50783 g

PRZYJMĘ prace na overlock. 14-13-23, godz. 17-18. 50788 g

ZATRUDNIĘ dekarzy - 52-44-81 po 14. DEKODERY PAL montuje MUSI „Światowid” Fornalskiej 69. - Tel. 87-27-07. 44340 g

TEPIENIE robactwa, fryzoni „Dezyntex”. - 51-40-33. 50773 g

VIDEO-REC - filmowanie. 51-65-61 Frukawa. DEKODERY PAL/SECAM instaluje inż. Hoff, 57-12-33. 51089 g

EKG u pacjenta. - 57-55-53 Drozd. 44883 g

USG - serca. Diagnostyka chorób serca „MEDAR”. Zielona 6, tel. 33-85-20. 48936 g

USG - stawu biodrowego u dzieci do roku życia. Konsultacja ortopedyczna w miejscu. poniedziałki godz. 17-19. „MEDAR” Zielona 6. 33-35-20. 48936 g

TELENAPRAWA - Sikorski. 32-91-77. 52799 g

RENTGEN zębów. Rewolucji 1905 roku 6, Kazorowski 49638 g

KOLDR - naprawa. 55-24-56 Muszyński. 42945 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-24-18. - Amczak. 23224 g

PRZECIĄGANIE drutu mosiężnego, prostowania, ciecie. Czuchlika. tel. 36-09-09. 49407 g

CYKLINOWANIE - lakiery niotekcyjne - 52-58-68, Dzikowski. 46031 g

CYKLINOWANIE woskowanie. 81-35-21. - Ignaczak. 47040 g

GRUNTOWNE sprzątanie. 42-05-93 Chybowska. Rachunki. 45880 g

MYCIE okien, pranie firanek, sprzątanie. Kucharski 51-49-31. 43379 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki okienne, żaluzje przeciwsonczne, kolorowe. 74-50-70 Hunkiel. 44890 g

WYCISZANIE, zabezpieczenie, drzwi dodatkowa, harmonijkowe, suszarki. 86-29-10. Mirowski. 42645 g

ŚCINANIE drzew. Duda, 74-28-29, 32-08-58. 45048 g

ŚCINANIE drzew. Kolodziejczyk. 41872 g

DZIAŁKĘ budowlaną - zamienie na rekreacyjną lub samochodową. 74-46-10. 54293 P

SPRZEDAM notarialnie działkę rekreacyjną - 51-89-75. 54294 P

SPRZEDAM działkę, obrączki, bransoletę, akordeon. 87-80-88. 54295 P

KUPIĘ bony PKO, pompage hamulcowe mercedesa. 81-56-41. 54239 P

SZTRYKOP kupię. Piotrków Trybunalski 408-51. 54260 P

SPRZEDAJE drut przekr. 1,2. 14-30-77 Jurewicz. 54270 P

„JOWISZA” sprzedam - 87-72-07. 54242 P

BEAM norki - sprzedam. 74-58-66. 54001 P

STĘBNÓWKĘ przemysłową - sprzedam. Listopadowa 60. 54014 P

TVC sprzedam. 33-10-32. 54265 P

„RUBIN C381DJ kolor, piętę spaliniową sprzedam. 36-44-10. 54427 P

POLONĘZA 1,5LE rocznowego sprzedam, tel. 14-14-33 po 17. 54223 P

SPRZEDAM przyrządę dwutosową, dwukonną lub inne cele. Uroczyńsko 44. 54232 P

SPRZEDAM M-2 własnościowe. Tel. 43-92-24. 54267 P

KAWALERKI na dwa, trzy lata poszukuję - 32-91-57, 32-65-38, godz. 9-16. 54217 P

RETINKIA M-2. I piętro zamienie na większe - 36-39-57. 54142 P

POSZUKUJE lokalu na pracownię krawiecką (Bałuty). 87-42-60. 54246 P

POSZUKUJE samodzielnego mieszkania, centrum. 48-32-68. 54254 P

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Interfury” w Zdunskiej Woli, ul. Łaska 197, tel. 49-96, zatrudni od zaraz sekretarkę z biegłą znajomością języka angielskiego, niemieckiego lub włoskiego. Wysokie wynagrodzenie. 54183 P

WIDEO nowe - sprzedam. 57-82-57. 54922 g-E

ZATRUDNIĘ do szycia kurtek. Śląska 17. 54964 g-E

SPRZEDAM overlock 3-nitkowy, nowy. Ciołkowskiego 5 m. 65. 54983 g-E

TVC - sprzedam. 32-33-07. 54960 g-E

ZATRUDNIĘ ślusarza narzędziowego. Aleksandrów, Słowackiego 3. 54958 g-E

MURARZY, robotników - zatrudnie. 86-35-20, po 16. 54908 g-E

MALARZY wykwalifikowanych - przyjmę. Gorkiego 33/11. 54906 g-E

WIEŻĘ srebrną (szuflada) - sprzedam. Tel. 36-62-57. 54901 g-E

ZATRUDNIĘ emerytkę lub rencistkę - zabawkarstwo. Sprzedam strugarkę do metalu długość posuwu 50 cm. Tel. 57-50-41. 54954 g-E

SZWACZKĘ zatrudnie (szycie kurtek z tekstas). Poszukuje lokalu 80-100 m (woda, siła). 86-30-73. 54949 g-E

KALORYFERY żelwne - sprzedam. Treflowa 30. 54947 g-E

WŁODZIMIERZ Potocki zgubił leg. studencką 61778/S UL. 50622 g

GRZEGORZ Janasik zgubił leg. studencką 60383 PL. 50784 g

V PDPS Łódź. Unieważnia zagubioną pieczęć: „Z-ca dyrektora Teresa Wizner”. 50721 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczęć: „S-nia Pracy „Vega” w Naleczowie oddział w Łodzi. Rewolucji 1905 r. nr 11/5 - tel. 33-06-79”. 50671 g

ZGUBIONO pieczęć: „Domar - Łódź 317” - „Domar - Łódź 431” - oraz plombownice „Domar 320”. 50673 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ
Dzielan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 11 października 1988 r. o godz. 12 w Gmachu Biologii UL, Łódź, ul. S. Banacha 12/16, sala 126, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Małgorzaty Sikowskiej na temat: „Cechy morfologiczne taksonów rodzaju Pedastum Meyen (1829) i ich znaczenie w taksonomii”.
Promotor: prof. zw. dr hab. Joanna Kadłubowska z Uniwersytetu Łódzkiego.
Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, ul. Matejki 34. Wstęp na rozprawę wolny. 6150-k

WYROK SĄDU
Sąd Rejonowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 23 marca 1988 r. skazał MARKA BARTOSIKA ur. 20 marca 1970 r. w Łodzi, syna Mirosława i Zdzisławy za to, że 30 września 1987 r. dokonał kradzieży z włamaniem mienia wartości 1.000.000 zł na szkodę osoby fizycznej - na karę 1 roku pozbawienia wolności, 1.000.000 zł grzywny i konfiskaty mienia w całości z podaniem wyroku do publicznej wiadomości. 8198-k

STANISŁAW DUBAS
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają
ZARZĄD I PRACOWNICY „SPOŁEM”
PSS ODDZIAŁ WIDZEW.
Koleżance
MARI KIŁAN
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MEZA
składają:
DYREKCJA, POP PEPE, NSZZ, RADA PRACOWNICZA ORAZ KOLEŻANCI I KOLEDZY z ODDZIAŁU CENTRALNEJ SKŁADNICY HARCERSKIEJ w ŁODZI.

PIĄTEK, 30 WRZEŚNIA BR. PROGRAM I

11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Magazyn „Z kraju i z świata”, 12.30 Relacje z igrzysk olimpijskich, 13.00 Komunikaty, 13.05 Radio kierowców, 13.30 Relacje z igrzysk olimpijskich, 13.45 Cudnie chwiałe swego nie znać, 14.05 „Rytm”, 16.35 VIP - czyli Vademecum Interesująca cie Piosenki - aud, 17.30 Ludzkie losy, 17.30 Kto tak pięknie gra: Henryk Miśkiewicz, 18.05 Problem dnia, 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii, 19.00 Magazyn z kraju i ze świata”, 19.25 Informacje olimpijskie, 19.30 Radio dzieciom: „Spotkanie przy kominku” - aud, 20.07 Na marginesie wydarzeń, 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 20.15 Koncert zwycięz. 20.35 Rzemieślnicze sprawy, 20.45 Opowiadania Miguła Torgi „Logo”, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Repetycje z kraju polskiego - aud, 22.05 „Thesaurus” czyli skarbiec języka polskiego - aud, 22.15 Muzyka barok, 22.30 Na rockową nutę, 23.55 Wiersze poetów polskich.

PROGRAM II
Muzyczny non stop cz. I, 11.40 Zespoli „Leticzanie”, 11.55 Portrety twórców ludowych, 12.05 Muzyczny non stop, 12.40 z muzyką przez wieki, 13.00 Wład 13,05 Serwis informacyjny (L), 13.10 Zimowe zapasy - aud, K. Tamulewicz (L), 13.20 Jazzy - nie tylko dla fanów - aud, 14.20 Folklor na mapie świata: Kwiatki „Jorgi” - z Poznania 14.50 Pamietnik i wspomnienia „Moje długie życie” - odz, 15.00 Album operowy: 15.30 Przegląd płytowy 16.00 Rozwazadki muz. (L), 16.45 Aktualności dnia (L), 16.50 Piątkowe spotkania -

PROGRAM III

mag. (L), 17.15 Dzieła style, epoki, 18.20 „Mary Dear” - odz, 18.30 Klub Stereo, 18.30 Wędzór w filmarmonii, 20.35 Wład, 20.40 Wieczorne refleksje, 20.45 C. d. transmisji koncertu, 21.50 Romanse i nie tylko „Meffisto”, 22.55 Słuchajmy razem, 23.05 Lesław Bartelski „Krwawe skrzydła” - odz, 23.20 Nocne divertimento, 24.00 Nocne muzykowanie.

PROGRAM IV
11.00 Są sprawy, 11.10 Folk w pl-gu, 11.20 George Orwell - „Rok 1984” - odz, 11.30 Mała antologia na gran chopinowskich, 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 „Imperium słońca” - odz, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.00 Muzycy koronowani, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Nowe płyty Polskich Nagrań, 15.40 Wyprawy po zdrowie, 15.50 Zapraszamy do Trójki, 16.00 Aleksy Tołstoj „Droga przez mek” - odz, 16.30 Złota la-modern jazzu, 16.30 „Rok 1984” - odz, 20.00 Wspomnienia z kompaktu - Ray Charles - aud, 20.45 Klub Trójki, 21.00 Trzy kwadransy jazzu, 21.45 Klub Trójki, 22.05 Inf. sportowe, 22.15 W cieniu wielkich gwiazd - aud, 22.45 O sztuce czasów w których żyjemy” - aud, 23.00 Opera tygodnia, 23.15 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM I

8.35 Domowe przedszkole, 9.00 DT - wiadomości, 9.10-14.30 Studio olimpijskie - Seul '88, 15.15 W szkole i w domu, 15.30 Studio olimpijskie - Seul '88, 16.45 Program dnia, 16.50 Dla dzieci: „Okienko Pan-kracego”, 17.15 Telexpress, 17.30 „Interzygnal”

PROGRAM II
17.55 Program dnia, 18.00 Wiadomości (L), 18.10 Studio olimpijskie - Seul '88, 21.00 Leonard Bernstein dyryguje 5 symfonią Czajkowskiego, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Kino studyjne „Dwójki” - „Sybil” (2) - film prod. amerykańskiej, 23.30 Wieczorne wiadomości

PROGRAM III

18.00 Muzyka na antenie - telemost muzyczny Warszawa - Moskwa, 18.50 Dobranoc - O gajowym Robacie i jeleniu Wietrzyńsku”, 19.00 Monitor rządowy, 19.30 Dziennik, 20.00 Telewizyjny Teatr Rozmaitości - IIIa III i Eugeniusz Pietrow - „Dwanastcie krzeseł (1) - „Brylanty Klawidii Iwanowny”, 21.15 „Czas” - magazyn publ., 21.45 Studio olimpijskie - Seul '88, 23.45 DT - komentarze, 0.05-7.30 Studio olimpijskie - Seul '88

PROGRAM IV
17.55 Program dnia, 18.00 Wiadomości (L), 18.10 Studio olimpijskie - Seul '88, 21.00 Leonard Bernstein dyryguje 5 symfonią Czajkowskiego, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Kino studyjne „Dwójki” - „Sybil” (2) - film prod. amerykańskiej, 23.30 Wieczorne wiadomości

Wczoraj ogłoszenie

OGŁOSZENIE
OBCOKRAJOWIEC poszukuje mieszkanca. 86-74-69. 54717 g-E
SZWACZKI do szycia kurtek ocieplanych w Tuszyń Lesie przyjmę. Atrakcyjne warunki placowe, tel. 55-19-81. 55037 g-E
ZATRUDNIĘ szwaczki, krojczynie, osoby pomocnicze na korzystnych warunkach - Zgierz. Listy 55004 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
PRACOWNIKÓW (produkcja pustaków, dren) - zatrudnie. 52-08-12. 54926 g-E
POSZUKUJE mieszkania. 86-57-71. 54970 g-E
NOŻ CS obrotowy (nowy) do tkanin - sprzedam. 48-29-62. 54925 g-E
POSZUKUJE mieszkania bloki - 55-17-20. 54969 g-E
„HELIOŚA” SECAM/PAL - sprzedam. 86-15-88. 54968 g-E

W niedzielę żegnamy olimpiadę Transmisja z zakończone igrzysk w Seulu zostanie zaprezentowana o godzinie 9.10 w programie I. W niedzielę także rozstajemy się z „Komediantką”, ostatni odcinek tego serialu, nakreślonego na podstawie utworów Władysława Reymonta będziemy mogli obejrzeć o godzinie 20 w programie I.

W teleknie polecam przede wszystkim amerykański western „100 karabinów”. Akcja filmu rozgrywa się na początku naszego wieku w Meksyku w czasie krwawych walk wojsk rządowych z Indianami, a występują w nim Jim Brown, Burt Reynolds i piękna Raquel Welch. Projektacja w sobotę, w programie I, o godz. 20.
Przypominam także, że dziś jeszcze (program II, godz. 21.45) do końca zapoczątkowanej wczoraj amerykańskiej „Sybil” — historii walki o zdrowie psychiczne

czarno-biało i w kolorze

dziewczyny, której jaź rozkłada się na kilkanaście osobowości. Należy sądzić, że wydarzeniem będzie także inscenizacja „Dwunastu krzeseł” Iłfa i Pietrowa. Dokonał jej Konstantyn Cicziszwill, a o tym dziele spoczywało przez kilka lat na półkach. To niezwykle ostro satyra radzieckiej spółki autorskiej rozgrywająca się w okresie NEP przyjął w wersji pokazywanej przez polską telewizję kształt pięciu godzinnych odcinków, które

będą pokazywane od dziś (program I, godz. 20) w kolejną piątkę. W tym teatralnym serialu będziemy mieli sposobność podziwiania plejady gwiazd polskiej sceny: Czesława Wollejki, Bohdana Łazuki, Kazimierza Rudzkiego, Józefa Nowaka, Romana Kłosowskiego, Gustawa Lutkiewicza, Wojciecha Pokory i Krzysztofa Kowalewskiego. Dobry poziom aktorski i chyba nie tylko, gwarantuje najbliższy Telewizyjny Teatr dla Dzieci (nie-

dziela, pr. I, godz. 12.45). W „Panu Twardowskim” Anny Swirszczynskiej wystąpią m.in.: Bożena Dykiel, Emilian Kamiński i Gustaw Lutkiewicz.
Skoro już o aktorach mowa, to gorąco polecam sobotnią (pr. II, godz. 16.50) prezentację ról wielkiego Jana Kurnakowicza.
„Przed wyjazdem miałem za sobą blisko rok rzetelnej lektury i poznanie Chin we wszelki dostępny sposób. Wydawało mi się, że trochę już wiem. A jednak na miejscu zobaczyłam zupełnie coś innego... Chciałam, aby reportaże były próbą zapisu przemian, które dokonują się w Chinach. Wydało mi się, że przypominają krople wody, pokazując obraz równie wycinkowy, co prawdziwy...” Tak rekomenduje swój dokumentalny film o Chinach Grażyna Szczęśnik. Czy zamiar dziennikarki udało się w pełni zobaczyć w sobotę, w programie I, o godzinie 17.30 (jb)

Złoty kurhan na Zakaukaziu

Rewelacyjne odkrycia przyniosły prowadzone od 1966 r. badania archeologiczne na tzw. karadzamskim cmentarzystku w wąwozie rzeki Razdan, niedaleko Erewania w Armeńskiej SRR. Są tam dobrze zachowane ślady osadnictwa z epoki brązu z III—II tysiąclecia przed naszą erą. W ostatnim sezonie badawczy archeologzy rozkopali duży kurhan, który jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności pozostał nietknięty przez kilka tysięcy lat. Nie wiadomo dlaczego został ominięty przez rabusiów, którzy jeszcze w starożytności ograbili większość znanych obecnie kurhanów. Mogiła zawierała szczątki ludzkie — prawdopodobnie władcy lub wodza, o czym świadczy bogate wyposażenie. Znalaziono kości ofiarnych zwierząt zarówno domowych, jak i dzikich. Wodza pochowano w pełnym rynsztunku wojennym oraz z insygniami władzy królewskiej. Miał on przy sobie brązowy kindżał, łuk ze strzałami, srebrny topór. Oprócz tego znaleziono przy władcy brązowy polewany dysk — prawdopodobnie symbol jego godności. Były też dwa kubki ze złotej i srebrnej blachy bardzo bogato zdobione.
Badany kurhan jest prawdopodobnie związany z nieznana dotąd kulturą rozwijającą się na przełomie III i II tysiąclecia p.n.e. na Zakaukaziu w międzyrzeczu Araksu i Kury.

Seks i śmierć w buszu

Najbardziej niebezpiecznym miejscem na Ziemi nie jest wcale Bejrut, Belfast czy ostatnio Birma, lecz pogranicze Wenezueli i Brazylii, gdzie w niedostępnych buszu rozciąga się kraj tajemniczych Indian plemienia Yanomamo. Miejsce to jest istnym imperium przemocy, a liczba popełnianych morderstw wśród Indian Yanomamo przekracza wszelkie inne tego typu światowe statystyki. Ostatnio antropologzy uniwersytetów kalifornijskich postanowili wyjaśnić, jakie jest podłoże morderczych skłonności tamtejszych Indian.

Antropolog Napoleon Chagnon, który spędził aż 24 lata na obser-

wacji i studiowaniu dwutysięcznego szczepu Yanomamo twierdzi, że

George

B. Stanley



Zabezpieczenie

— Nic rewelacyjnego — Michael Tiffit, specjalista z firmy „Security Inc” popatrzył na Scotta Macleoda. — Ten pański seif wcale nie jest taki znakomity.
— Ale przecież zapewniano mi, że jest to najlepszy aktualnie model wiec...
— Proszę pana, na dobrych wiaty wycy nie ma dobrych seifów. — Tiffit usmiechnął się z lekkim pobłażaniem. — Ten seif rzeczywiście chroni przed drobnymi złodziejzami, ale fachowcowi nie da rady.
— To znaczy że... — Macleod nie dokończył pytania, bojąc się łaskby odpowiedzi.
— Tak, to tylko kwestia tego, ile czasu trzeba będzie poświęcić na jego otwarcie. Pięć, dziesięć, czy może piętnaście minut.
A widząc wyraźnie zmartwioną twarz gospodarza, Michael Tiffit dodał: — Proszę pana zapłacić mi pan za konsultację więc jestem z panem szczerzy. Z samym seifem nie da się nic zrobić. Można najwyżej pomyśleć o jego dodatkowym zabezpieczeniu.
— O czym pan mówi! Jak można dodatkowo zabezpieczyć seif? Chodzi panu o zasłonięcie go czymś innym niż tym obrazem?
— Wcale nie chodzi o zasłanianie go obrazem kotara czy boszeria. Myślę o innego rodzaju zabezpieczeniu. Ale to jest kwestia dodatkowego honorarium...

Z kilku przedstawionych przez Tiffita możliwości, najbardziej przypadła Scottowi do gustu ta ostatnia, być może dlatego że była dość prosta w realizacji. Urządzenie można było wykonać samemu i dawało ono stuprocentową skuteczność. Trzeba było tylko pamiętać że gdy jest zainstalowane, może być niebezpieczne dla każdego użytkownika seifu.

Macleod długo zastanawiał się nad ostatecznym wyborem i w końcu padł na Smith and Wesson z krótko przyściętą lufą. Pociąg przez niego wysłane działy nie miał jak kule dum-dum. Teraz potrzebny był tylko kawałek żyłki stalowej i odpowiednio błoczki Zakupu żadnego z elementów składowych zabezpieczenia nie sprawiły Scottowi najmniejszych kłopotów.

Gdy już zainstalował urządzenie, przeprowadził próbę generalną. W chwili kiedy otworzył drzwiczki seifu specjalny system błoczków spowodował naciśnięcie spustu. Pistolet oczywiście nie był jeszcze nabity...

Jego czarny cadillac jechał Boynton Avenue i zbliżał się do skrzyżowania z Margaret Street, gdy nagle z wąskiej Weed Street zalechał mu drogę niewielki złoty ford. Ostre hamowanie nie pomogło i ze zgrzytem głośnych blach oba samochody zderzyły się w miejscu, na którym Scott Macleod zderzył dwóch mężczyzn, którzy wysiedli z forda i podszedli do jego samochodu.

— No i jak pan jeździ panie Macleod? — odezwał się jeden z nich.
— Ta przecież pana wina to pan mi zalechał drogę! A poza tym skąd pan wie jak się nazywam? — Scott był wyraźnie zaskoczony tym co powiedział mężczyzna w jasnym prochowcu.

— Dobra może pan wysiadł do pogadamy — mężczyzna odsunął się nieco od drzwi. Ledwie Macleod zdążył wysiąść z samochodu, tuż obok zahamował z niskim onon elegancji pontiac. Gwałtownie pochylił Macleod wpadł do jego wnętrza, a tam ktoś przyłożył mu do ust mokra chusteczka. Scott szarpał się jeszcze przez dwie — trzy sekundy, po czym zapadł w głęboki sen.

— Czy to pani Eva Macleod?
— Tak słucham?
Porwaliśmy pani męża. Zwolnimy go, jeśli dostaniemy pół miliona. Dowód na to, że mówię prawdę, jest pod drzwiami.
— Jaki dowód?
— Że nie blefujemy. Niech pani pójdzie sprawdzić, poczekam przy telefonie.

Przed drzwiami leżała niewielka paczuszka. Eva otworzyła ją i z okrzykiem przerażenia rzuciła na ziemię. W środku był obcięty kawałek małego męskiego palca.
— Czego chcecie? — wyszeptała do słuchawki.
— Tak jak mówiłem — pół miliona.
— Nie mam tyle.
— Pani może nie, ale mąż na pewno tak. Za godzinę paczka z pieniędzmi ma być w koszu na śmieci na skrzyżowaniu Broad i East Street, po prawej stronie iadac na północ. Jeśli nie będzie do następnego paczki, włożymy całą robotę i zelli natomist zawiadomij pan policję, wieczorem zwolki będą do wylowienia w Satanac River.
Zrozpaczona kobieta otworzyła szuflade biurka męża. Tu gdzieś powinna być kartka z szyfrem. Jest znalazła. Odsunęła obraz i zaczęła wykręcać. 9 w lewo, 3 w lewo, 5 w prawo, 7 w lewo, 8 w prawo. Usłyszała lekkie stuknięcie i mocno nacisnęła drzwiczki od seifu...

prawie 70 procent dorosłych (powyżej 40 lat) członków szczepu (głównie mężczyzn) ginie w wyniku morderstw popełnianych na nich przez współplemieńców. Wśród mężczyzn powyżej 25 roku życia co najmniej jeden morderstwo popełnia aż 44 procent. Poszukując wyjaśnień tej niezwykłości, Chagnon zebrał dane także w cywilizowanym świecie, to jednak u Indian Yanomamo czyni to mają niecy inny charakter. Krwawa zemsta na uwodźciela ma nie tylko odstrążyć przetrwałych żonaków, ale też przyczynia się do zwiększenia liczby żon już posiadanych. Wdowa po zabitym może być bowiem wyrwana z dotychczasowej więzi rodzinnych i poślubiona przez mordercę jej męża. Najbardziej prawdopodobnie też — kontynuuje Chagnon — niemilenni pośrednicy zajmujący się kojarzeniem par, a w zasadzie utrzymywaniem podażu żon w tamtejszym społeczeństwie, chętniej oferują nowe żony mordercom, a niżeli osobnikom nastawionym bardziej pokojowo. Mord jest więc szczególnego rodzaju nobilitacją w społeczności Indian Yanomamo.

Inni antropologzy badający przyzwyczajone zachowania się Indian Yanomamo, nie zgadzają się z Chagnonem twierdząc że przemoc w tego typu społeczeństwach jest raczej wynikiem walki o pozyskanie i tereny łowieckie a nie współzawodnictwem o kobiety.

Pozostaje jeszcze odpowiedź na pytanie, jak jest możliwe że Indianie Yanomamo wciąż istnieją skoro mordowanie współplemieńców jest u nich uznawane za cnotę której przestrzeganie przyczynia się do osiągnięcia szczęścia rodzinnego?

Francuski muzyk i kompozytor, Jean-Michel Jarre, miał sporo trudności z przedstawieniem swojego wielkiego widowiska pod gołym niebem. Zapowiadany od dawna show z muzyką, sztucznymi ogniami i efektami wizualnymi, miał początkowo odbyć się na terenach londyńskiego doku, gromadząc rekordową liczbę widzów. W trosce jednak o bezpieczeństwo ludzi, a także ze względu na zagrożenie pożarowe władze zaleciły przeniesienie koncertu. W połowie września, gdy decyzja zapadła, sprzedano już blisko 90 tys. biletów.

Po wydaniu ostatniej płyty z grupą The Rolling Stones, Mick Jagger próbował koncertować i nagrywać z innymi muzykami. Jego dwa albumy solowe — „She's the Boss” i „Primitive Cool” — cieszyły się umiarkowanym powodzeniem chociaż ich muzyczna zawartość stała na wysokim poziomie. Dziś Jagger podobno znów marzy o współpracy ze Stonesami. Tak przynajmniej twierdzi gitarzysta grupy i współkompozytor większości jej przebojów Keith Richards, który niedawno zakończył nagrywanie swojej solowej płyty, zatytułowanej „Talk Is Cheap”.

Prince, który od kilku lat zadziwia wysokim poziomem muzycznych produkcji, właśnie rozpoczął koncert w USA. Pierwszy z nich odbył się w Minneapolis. Rodzime miasto zgłowało artystę olbrzymią owacją. W końcu dzięki niemu zawdzięcza swoją międzynarodową sławę jako kolebka tzw. „Minneapolis sound”. Turnee „Loveandsex” bierze swoją nazwę od tytułu najnowszego albumu Prince'a, na którym znalazł się m. in. wielki przebój „Alphabet Street”.

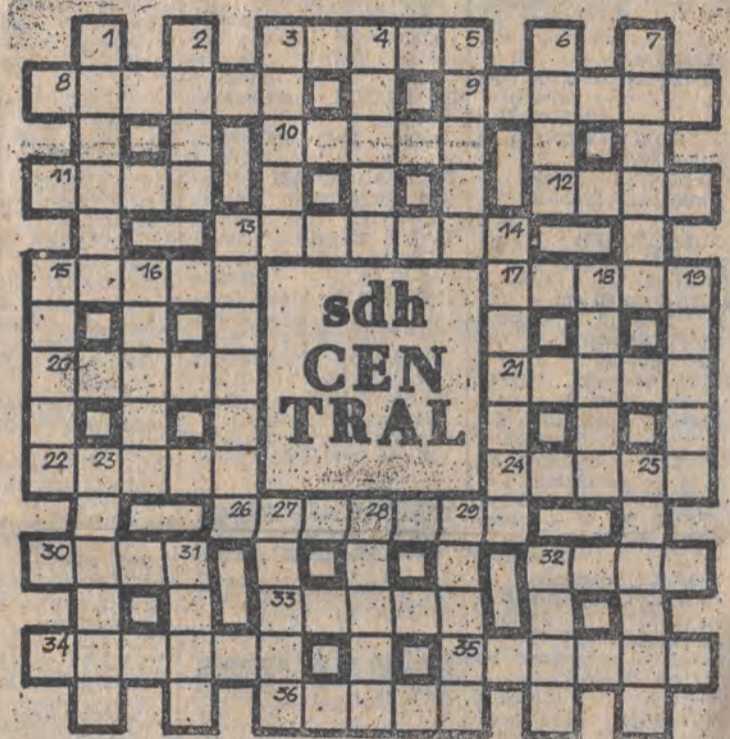
„International Herald Tribune”

Fotoreportaż A. Wacha

Na deptaku Váci Utca (oczywiście w Budapeszcie)



KRYZÓWKA



POZIOMO: 3. Szczyt w Tatrach nad Doliną Kościeliską 8. Imię męskie 9. Z rodziny kotów, 10. Rodzaj jaszczurki 11. Do marynat 12. Lista lokatorów 13. Obsługuje pasażerów na statku 15. Jednostka masy stosowana w obrzędzie kamieniami szlachetnymi 17. Kompres 20. Wędrowka 21. Imię męskie, 22. Tytuł powieści Jerzego Wawrzaka 24. Aktorka polska występująca głównie w filmach A. Wajdy 26. Jedno z odstawowych pojęć religijno-filozoficznych buddyzmu 30. Na nim głowa 32. Zapięty okręt 33. Do podrowania 34. Osobistość 35. Stan w Indach lub gatunek herbaty 36. Człowiek nieublagany

